

GAZETA

WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nro. 49.

w Srodę dnia 21. Czerwca Roku 1815.

E D Y K T

względem ustanowienia tymczasowych stosunków między Wierzycielami a ich Dłużnikami grunta posiadającymi w powróconych do Nas prowincyach Polskich.

My FRYDERYK WILHELM, z Bożey Łaski Król Pruski etc. etc.

Uznaiemy wielkość ciężarów, które właściciele gruntowi w powróconych do Nas częściach byłego Xięstwa Warszawskiego przez znaczny lat przeciąg ponosili, a oraz wynikającą ztąd niemożność uszczania się niezwłocznie i w całkowitości ich wierzytelom, tak co do winnych kapitałów, iako też zaległych prowizyi. Zaymiemy się środkami, ułatwiającemi właścicielom gruntowym dopełnienie ich obowiązków wypłaty i obmyśleny sposób do pogodzenia wzajemnego między dłużnikami a wierzycielami interessu naydogodniejszy, skoro krótki zarząd w powróconych do Nas prowincyach Polskich z terazniejszym ich stanem dokładnie Nas obezna.

Aby jednak wedle możności zapobiedz dotychczasowemu brakowi kredytu i nawzajemnemu nieufaniu, widzimy się powodowanymi, wydane dawniey w Xięstwie Warszawskim urządzenia względem Moratorium, w następującym okryślić sposobie:

§. 1. Każdy Dłużnik obowiązany jest swym Wierzycielom na terminie Świętego Jana r. b. warowaną prowizyą od winnego kapitału za pół roku uiścić, i bieżące prowizye w umówionych następnych terminach regularnie opłacać. Przeciwno Dłużnikowi, nieuiszczającemu się w ten sposób, ma miejsce prawna pomoc, w skroconém postępowaniu, podług całej ostrości prawa.

§. 2. Nie wolno zapożywać o wypłatę kapitału i zaległych prowizyów, aż do dalszego Naszego postanowienia.

§. 3. Jeżeli względem takowych wypłat już prawodzielne zapadły wyroki; wówczas exekucya ich zawieszają się aż do dalszego Naszego postanowienia. — Jeżeli zaś z mocy tychże administracya lub sekwestracya zaprowadzoną została, tedy ta trwać ma tylko tak długo, dopóki nie stanie się zadosyć przepisowi §. 1. przez zapłacenie półroczney prowizyi, bądź od samego dłużnika, bądź z wybranych w ciągu półroku intrat z dobr administrowanych lub sekwestrowanych.

§. 4. Przepisy te rozciągają się do wszelkich opłacie prowizyi ulegających pre-
tensyi o dług do właścicieli gruntów; a przeto też szczególniey mają miejsce względem krajowego systemu kredytowego.

§. 5. Nasz Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego postawi Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, przez udzielenie mu potrzebnych wiadomości, w stanie, podania Nam jeszcze w tym roku projektu, w jakimby sposobie podźwignąć można kredyt właścicieli gruntowych i ułatwić im uiszczenie się w obowiązkach względem ich wierzycieli. Przy tej okoliczności Minister Spraw Wewnętrznych zwróci szczególniej w swej opinii uwagę na możliwość i dogodność zaprowadzenia systemu krajowego kredytowego funduszem amortyzacyjnym opatrzyć się mającego.

W dowód stwierdziłiśmy Naszym własnoręcznym Podpisem, przy wyciśnieniu Naszey Królewskiej pieczęci.

W Wiedniu dnia 15. Maia 1815.

(L.S.)

FRYDERYK WILHELM.

contrasig.

F. Hardenberg.

O B W I E S Z E N I E.

do wszystkich wyższych i niższych Władz, również do wszystkich mieszkańców Departamentu Poznańskiego.

Pozostały dotąd jeszcze w Prowincyi Papier stęplowany ma być używanym, dopóki wystarcza, jednak od 1. Lipca tylko naówczas ma mieć swój walor, gdy zaopatrzony będzie stępem Królewsko-Pruskim, to samo rozumie się do kart. Mianowałem zatem tu w miejscu szczególną Komisją pod prezydencją i zarządzeniem W. Landratha de Randow, która znajdujących się w Departamencie Poznańskim papierów i kart zapasy bezpłatnie zaopatrzy stępem Królewsko-Pruskim w guachu, w którym tuteysza Regencya swe odbywa konferencye, i posiadaczowi tychże w tym samym zwróci momencie. Do tej mają się wszystkie wyższe i niższe Władze, wszystkie wyższe i niższe składy stęplowe, również wszystkie dotąd zapowiadowane w papier stęplowy i karty prywatne osoby w dniach następných wyznaczonych, iako to:

- | | |
|---|--|
| 1) z miasta i Powiatu Poznańskiego | dnia 22. Czerwca od 11. do 2. godziny. |
| 2) z okręgu Podprefektury Kościańskiej | dnia 23. — dito dito |
| 3) Babimostkiej | dnia 27. — dito dito |
| 4) Międzyrzecz | dnia 27. — dito dito |
| 5) Oborniki | dnia 24. — dito dito |
| 6) Powidzki | dnia 26. — dito ditn |
| 7) Pyzdry | dnia 26. — dito dito |
| 8) Szroda | dnia 24. — dito dito |
| 9) Krotoszyn | dnia 28. — dito dito |
| 10) Krobski | dnia 28. — dito dito |
| 11) Wschowa | dnia 29. — dito dito |
| 12) Szrem | dnia 23. — dito dito |
| 13) z części Ptu Oddalanowskiego i Ostrzeszowskiego, który przypadł do Wielkiego Xięstwa Poznańskiego | dnia 29. — dito dito |

udadz z dołączeniem szczególných specyfikacyi zakłady stęplowey zaprezentować i natomiast bezpłatnego stęplowania oczekiwać. Z dniem 1. Lipca ma używanie papieru niezaopatrzonego stępem Królewsko-Pruskim, również i karty zupełnie usnąć; odtąd wszystkie publiczne Władze tak iak i cała Publiczność w okoliczności obowiązujących do stempla, tylko mają używać papieru zaopatrzonego stępem Pruskim.

Każdy Królewsko-Pruskim stemplem niezaopatrzoney arkusz, będzie uważany za nie oznaczony i byćż musi przez autoryzowany zastąpionym.

Wreszcie zostawiają się aż do wydania nowego urządzenia stempłowego dotychczasowe prawa względem używania stempla w swej zupełney mocy i znaczeniu. Skoro o wartości różney tak papieru stempłowanego, kart i opatrzenie używania tegoż papieru w tey lub owej wysokości, w prywatnych lub publicznych czynnościach jest mowa, i mają wszystkie publiczne Władze pod największą odpowiedzialnością i własnem zastąpieniem nad tem czuwać, aby wszelkich przestępstw w tey mierze unikać.

Do tego mają się wszystkie wyższe i niższe Władze, również i publiczność cała tuteyszego Departamentu stosować, wystrzegając się szkód i skutków ztąd złych.

Poznań dnia 13. Czerwca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes W. Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

(podp)

Z Berlina dnia 13. Czerwca.

(Dalszy ciąg)

Traktat pokoju i przyjazni między N. Królem Pruskim, a N. Królem Saskim.

Artykuł 6. (Załatwienia.) Niezwłocznie rozpoznawane będą wszelkie przedmioty, których załatwienie jest nieodzownym i nieuchronnym skutkiem odstąpionych Prusom wedle Artykułu 2go prowincyi i okręgów; z takimi są: archiwa, długi, bilety kassowe lub inne ciężary, już to rzeczonych prowincyi, już Królestwa w ogólności, kassy publiczne, zaległości, mianowicie ze zwyczajnych danin i z dochodów dobr skarbowych, pochodzące z ciągu Pruskiej administracyi, własność publicznych instytucyj, pobożnych fundacyi, cywilnych lub wojskowych urzędzeń, wojsko, artyllerya, zapasy wojenne, stosunki lennicze i inne tego rodzaju okoliczności. Obie dwie strony nawzajem zrzekają się stosunków lenniczych. Artykuł niniejszy dopełnionym byćż ma za wspólnem zbiesieniem się i przez Kommissarzów od obydwóch stron mianowanych.

Art. 7. (Archiwa) Artykułu niniejszego ta jest treść: Dokumenta i t. d., tyczące się całkowicie odstąpionych prowincyi, będą w przeciagu trzech miesięcy wydane; dokumenta zaś, tyczące się prowincyi podzielonych,

pozostaną przy tym Monarsze, który największą część tychże prowincyi posiadać będzie, a druga strona otrzyma zaświadczone onychże kopie.

Art. 8. (Wojsko.) Co się tycze wojska, przyjęto za zasadę, iż gemeyni, podoficerowie i wszystkie inne osoby wojskowe, nie mające stopnia oficerskiego, należec mają do Pruskiego lub Saskiego rządu, wedle miejsca urodzenia, przechodzącego pod panowanie pierwszego lub drugiego. Oficerowie wszelkiego stopnia, niemniey chirurgowie i kapelani polowi, mają wolny wybór pozostać nadal w Pruskiej lub Saskiej służbie; takaż wolność służy prostym żołnierzom i innym osobom wojskowym, nie mającym stopnia Oficerskiego, które nie są rodem ani z Królestwa Saskiego, ani z Monarchii Pruskiej.

Art. 9. (Długi.) Artykuł ten brzmi w ścieśnionej treści iak następuie: Długi prowincyi, które całkiem do jednego należec będą rządu, stają się jego ciężarem; długi prowincyi podzielonych, należą w stosunku do obydwóch rządów. — Art. 10. (Kommissya Centralna podatkowa.) Obowiązki przyjęte przez Centralną podatkową Kommissyą we względzie Królestwa Saskiego, będą od obydwóch rządów dopełnione. — Art. 11. tyczy się biletów kassowych, które takż za wspólny dług są uważane. — Art.

12. (Powiat Kotbuski.) Względem zaległych dochodów z powiatu Kotbuskiego i poczynionych mu awansów, oddzielne rozpoczną się układy.

Art. 13. (Stósunki poddanych.) N. Król Pruski przyrzeka, urządzać wedle najszczerobliwszych zasad wszystko to, co się tyczy własności i dobra obustronnych poddanych. Artykuł ten tyczy się szczególniej stósunków osób, mających posiadłości pod obudwoma rządami, handlu miasta *Lipska* i wszelkich innych przedmiotów tego rodzaju, a niechcąc tamować osobistej swobody mieszkańców tak odstąpionych prowincyi, iako też innych, wolno im wyprowadzać się z iednego kraiu do drugiego, z zastrzeżeniem obowiązków służby wojenney i przepisanych formalności; wolno im zarówno wyprowadzać majątki bez wszelkiej opłaty odciagowej.

Art. 14. (Kommissya.) N. Król Pruski i N. Król Saski wyznaczają niebawnie Kommissarzy dla załatwienia przedmiotów, o których mowa w artykułach 6, 13, 16—20. Kommissya ta zbierze się w *Dreznie* i czynność iey naydaley w czasie 3 miesięcy, od dnia wymiany zatwierdzeń niniejszego traktatu, ma być ukończona.

Art. 15. (Pośrednictwo Austrii.) Jego Ces. Król Apostolska Mość zobowiązuje się wyznaczyć niezwłocznie Kommissarza, który będzie miał udział w czynnościach rzeczoney Kommissyi, ofiarując tyra sposobem swe pośrednictwo w celu zagodzenia wszystkich okoliczności.

Art. 16. (Posiadłości.) Gminy, korporacye, pobożne fundacye i szkolne instytucje, gdyby nawet przeznaczenie ich zmienioném być miało, zostają się przy swych dochodach w zobopólnych krajach, powinny iednak ponosić publiczne przywiązane do nich ciężary.

Art. 17. (Żegluga.) Przyjęte od Kongressu Wiedeńskiego ogólne zasady wolney żeglugi, mają się szczególniej rozciągać do *Elby*, *Elstery* i kanału *Floßgraben*.

Art. 18. (Dzierżawcy dobr Skarbowych.) N. Król Pruski zobowiązuje się dotrzymać kontraktów, które rząd Saski zawarł z dzierżawcami dóbr skarbowych w prowincyach i okręgach artykułem 2. odstąpionych, a których czas ieszcze nie wyszedł.

Art. 19. (Sol.) Prussy, bez opłaty wywozowej, dostarczać co rok będą Saxonii 150,000, a gdyby tego żądano, 250,000 cennarów soli za cenę, która, niepodwyższając terazniejszey ceny sprzedaży dla poddanych Saskich, zapewni Królowi Jmci Saskiemu podatek od soli, wyrównywiający ile byż może podatkowi, iaki mu odtąd sprzedaż soli przynosiła.

Art. 20. (Wywóz zboża, drzewa i t. d.) Zboże, drzewo, wapno, kamienie, wolne są także od wzajemney wywozowej opłaty.

Art. 21. (Amnestya.) Nikt z przyczyny należenia do wypadków politycznych lub wojskowych, nie może być pociąganym do odpowiedzialności.

Art. 22. (Zrzeczenie się Xięstwa Warszawskiego.) N. Król Saski zrzeka się na wieczne czasy tak za siebie, swych dziedziców i następców, wszelkich praw władztwa i innych, któreby z posiadania Xięstwa Warszawskiego wynikać mogły. N. Król uznaje prawa samowładztwa tego kraiu, iak takowe warowanemi zostały przez umowę Wiedeńską z dnia 21. Kwietnia (3. Maia) r. b., tak co się tyczy prowincyów, przechodzących pod berło N. Cesarza Rossyjskiego z tytułem Króla Polskiego, tudzież części kraiu, powracających na prawym brzegu Wisły do N. Cesarza Austriackiego, iako też co do prowincyów, które N. Król Pruski pod tytułem Wielkiego Xięstwa Poznańskiego posiadać będzie.

Art. 23. (Archiwa Xięstwa.) N. Król Saski zobowiązuje się, wydać sumiennie archiwa, mappy, plany i wszelkie inne Xięstwa Warszawskiego dotyczące dokumenta, a to od dnia wymiany zatwierdzeń niniejszego traktatu naydaley w przeciągu 6 miesięcy.

Art. 24. (Długi Xięstwa.) N. Król Saski uwolniony jest od wszelkiej odpowiedzialności i wszelkiego zobowiązania względnie wszystkich długów na rzecz Xięstwa Warszawskiego pod wpływem Ministra przychodów lub innych urzędników tego kraju zaciągniętych, mianowicie względem konwencji Baionskiej, która jest zniesiona, i pożyczki na salinach Wieliczki zabezpieczoney.

Co się tyczy 2,550,193 Złotych, które wpłynęły z kass Saskich do kass Xięstwa Warszawskiego, i z tego powodu są reklamowane, gdy w traktacie między *Prussami, Austryą i Rossyą* dnia 21. Kwietnia (3. Maia) podpisanym, postanowiono, iż niezwłocznie zasięść ma w *Warszawie* Kommissya likwidacyjna, składająca się z Rossyjskiego, Austryackiego i Pruskiego Kommissarzów, i gdy rzeczony 3 dwory opatrzyły też Kommissyą potrzebnymi pełnomocnictwami, końcem rozstrzygnięcia względem zewnętrznego i wewnętrznego ciężaru długów i nawet względem nawzajemnych pomiędzy sobą roszczeń i zobowiązań — tedy i powyższa reklamacya w tym sposobie załatwioną być może; ma ona być powierzona wzmiankowanej Kommissyi, a N. Królowi Saskiemu wolno jest wyznaczyć z ramienia swego Kommissarza, który do iey obrad należeć będzie.

Art. 25. (Koniec.) Niniejszy traktat ma być zatwierdzonym, a zatwierdzenia w przeciągu 3 dni, lub, jeśli można, przedy wymieniane.

W dowód podpisali go wybrani Pełnomocnicy i pieczęciami swemi stwierdzili.

Dan w Wiedniu dnia 18. Marca 1815.

podpisano:

- (L.S.) Xiążę *Hardenberg*.
- (L.S.) Baron *Humboldt*.
- (L.S.) Hrabja *Schulenburg*.
- (L.S.) *de Globig*.

(Traktat między *Prussami a Rossyą* względem Xięstwa Warszawskiego, umieszczony będzie w następnych numerach gazety tu-tejszey.)

Dnia 17. Czerwca.

Wczoray powrócił tu z *Wiednia* w pożądaném zdrowiu J.C. Xiążę *Hardenberg*, Kanclerz stanu.

Przybyli tu: Rossyjski Generał piechoty *Rostopczyn*, z *Petersburga*, a Królewski Generał-Major *Lossow* ze *Szczecina*.

Z Saxonii dnia 3. Czerwca.

Mieszkańcy odstąpioney części Królestwa Saskiego, uwolnieni zostali od swego Króla następującą odezwą:

„Przez zawarty dnia 18. t. m., a zatwierdzony dnia 21. t. traktat pokoju między Mną, a dworami Cesarsko Austryackim, Cesarsko-Rossyjskim i Królewsko-Pruskim, zezwoliłem na odstąpienie tej części Moich państw dziedzicznych, względem których na Kongresie Wiedeńskim rozporządzono, i zaraz postanowiono, iż iedyńie za przychyleniem się Moiem do zażądych odstąpień pozostająca część Moich państw dziedzicznych zwróconą Mi być miała. W ciągu Moiego długiego panowania sama tylko troskliwość o dobro powierzonych Mi poddanych, powodowała Mną we wszystkich Moich działaniach. Wypadek wszelkich ludzkich przedsięwzięć od Boga. Mam się z wami rozstać, i zerwanym być musi węzeł, który przez wasze wierne przywiązanie Mnie i domowi Moiemu był tak drogim, a na którym od wieków gruntowało się szczęście Moiego domu i naddziadów waszych. W miarę danego sprzymierzonym mocarstwom przyrzeczenia, uwalniam was, poddani i żołnierze odstąpionych przezemnie prowincyi, od przysięgi i powinności waszych względem Mnie i Moiego domu, i zalecam wam, ażebyście

waszemu nowemu Władcy wiernymi i posłusznymi byli. Wdzięczność Moja za waszą wierność, miłość i życzenia Moje o wasze dobre powodzenie zawsze wam towarzyszyć będą.

Laxenburg dnia 22. Maja 1815.

Fryderyk August.

Z Lipska dnia 6. Czerwca.

Osada Pruska dziś ztąd wyruszyła; także dotychczasowy Komendant, Generał Major *Bismark*, wyjechał z tutejszego miasta, gdzie swoim uprzejmym i ludzkim postępowaniem ziednał sobie szacunek, miłość i wdzięczność wszystkich mieszkańców.

Od Bazylejskiej granicy d. 3. Czerwca.

Oprócz wytropionego w *Lörrach* Francuzkiego szpiega *Koehlin* z *Mühlhausen*, uwięziono jeszcze więcej osób, mianowicie pewnego *Firzli* w *Lahr*, podejrzanego o szpiegostwo.

Jego Królewiczowska Mość, W. Xiążę Badeński, spodziewany jest w *Lörrach*. Woyska jego pochlebnią sobie, iż stanie na ich czele. Mniemamy tu, że wkrótce ważne zajdą zdarzenia.

Z Paryża dnia 2. Czerwca.

Wczoraj odprawiono się zgromadzenie Polz Majowego. Monitor niemoże dość wystawić jego świetności. Mówi on w swym opisie:

„Gdy Cesarz przybył z kalwakatą swoją na Pole Marsowe i zasiadł na tronie, powitały go okrzyki radości. Mszą odprawił Arsy-Biskup *Tour* w obecności 5 innych Biskupów. Po mszy zbliżyły się członki centralney deputacji kolegiów obiorczych do stopni tronu. Było ich iakie 500. Przedstawił ich Cesarzowi Arcy Kanclerz państwa. Jeden z członków odczytał adres w imieniu ludu Francuzkiego. Potem oznaymiał Arcy-Kanclerz Pań-

stwa skutek głosowania na akt dodatkowy do Konstytucyów. Tylko 4206 głosów było przeciwko niemu. Rzeczony akt był zatem prawie iednomyślnie przyjętym; teraz herold ogłosił co następuje:

„W imieniu Cesarza ogłaszam, że akt dodatkowy do Konstytucyów państwa został od ludu Francuzkiego przyjętym.“

Po tém ogłoszeniu kazał pierwszy Szambelan przynieść do tronu stół, na którym akt dodatkowy leżał. Arcy-Kanclerz podał Xięciu *Jozefowi* pióro, a ten wręczył je Cesarzowi, który podpisał rzeczony akt końcem ogłoszenia Konstytucyi. Po wyniesieniu stołu, usiadł Cesarz, nakrył głowę i zabrał głos, w którym wyraził:

„Jako Cesarz, Konsul i żołnierz, winien iestem wszystko ludowi. W szczęściu, w nie-
szczęściu, na polu bitwy, w radzie, na tronie, na wygnaniu, *Francya* była iedynym przedmiotem myśli i spraw moich. Jak niegdys Król *Athen* poświęciłem się za mój lud w nadziei, iż wedle udzielonego przyrzeczenia, zachowana będzie naturalna całość *Francyi*, iey honor i prawa. Wnet dowiedziałem się, że Monarchowie chcą wojnę przeciw nam rozpocząć. Zamysłaią oni, powiększyć królestwo *Niederlandzkie*, i pałączyć z niem wszystkie twierdze północney *Francyi*, a podzieliem *Lotaryngii* i *Alzacyi* pogodząc zachodzące ieszcze między nimi nieporozumienia. Francuzi, skoro odeprzemy te napady, i skoro *Europa* zostanie o tém przekonaną, co iest winna prawom i niepodległości 28 milionów Francuzów, naówczas uroczysta ustawa, obiąc ma w sobie wszystkie nasze dotąd ieszcze porozrzucane Konstytucye. Francuzi, moja wola iest wola ludu; moje prawa są prawa iego; mój honor, moja sława i szczęście, niemoga być inne, iak honor, sława i szczęście *Francyi*.“

„Musielśmy się uzbraiać do wojny. Chcąc zaś osobiście stanąć na czele woyska, osą-

działem za rzecz konieczną, przełożyć wprzód narodowi ustawę konstytucyjną; akt ten został od ludu przyjęty. Francuzi, powracacie do waszych Departamentów. Powiedzcie obywatelom, że okoliczności są wielkie i przykre, lecz że przy iedałości, dzielności i wytrwałości, przebędziemy zwyciężko ten bój wielkiego ludu przeciw jego uciemnieniu; powiedzcie im, że potomność ściśle sędzić będzie nasze postępowanie, i że naród z niepodległością swoją wszystko utraci. Powiedzcie im, że Monarchowie zagraniczni, którzy się starali o moje przymierze w ten czas, gdy mi szczęście sprzyjało, dziś wszystkie swe namiętności przeciwko mnie wymierzają. Gdybym nie był przekonany, że właściwe ich zamiary obrócone są przeciw oyczyźnie, chętnie byłbym im byt mój poświęcił, przeciw któremu okazują się bydz tak bardzo zagniewani. Ale powiedzcie także obywatelom, że dopóki Francuzi tyle będą do mnie przywiązani, iak dotąd, wcale mi rozjątrzenie nieprzyjaciół naszych niezaszkodzi.“

Potém zbliżył się Arcy-Biskup z *Bourges* do tronu i przyklękawszy podał Cesarzowi S. ewanielią, na której tenże wykonał następującą przysięgę:

„Przysięgam, iż przestrzegać będę i przestrzegać każę konstytucye Państwa.“

Potém przybliżył się Arcy-Kanclerz do tronu, i pierwszy zaprzysiągł posłuszeństwo konstytucyom i wierność Cesarzowi. Zgromadzenie powtórzyło potém: „Poprzysięgamy.“ Członki centralney Deputacyi Kolegiów obiorczych, siedzieli w czasie wykonywania przysięgi na stopniach tronu przy Cesarzu, który, iak pisze Monitor, otoczony był od nich iak oyciec od swoich dzieci.

Potém zaintonowano hymn *Te Deum*. Po skończonym tym hymnie wstał *Napoleon* z tronu gdy orły miały bydz rozdawane,

zeszedł na pierwsze stopnie, i po zabębieniu, tak przemówił:

„Żołnierze gwardyi narodowych państwa, żołnierze siły lądowej i morskiej! Powierzam wam orła Cesarskiego z powiewającą pod nim trójsfarbną chorągwią narodową. Poprzysięgacie, że go krwią waszą bronicie będziecie przeciw nieprzyjaciołom oyczyzny i tronu. Poprzysięgacie, że zawsze będzie znakiem jednoczenia się waszego. „Przysięgamy“ odpowiedziano.

Po tym obrzędzie udał się *Bonaparte* do innego tronu, wystawionego na środku Pola Maiowego, gdzie iako Pułkownik Paryzkiej gwardyi narodowej i gwardyi Cesarskiej chorągwie rozdawał. Wszystkie woyska przystąpiły batalionami i szwadronami, otoczyły tron, i po krótkiej przemowie *Bonapartego*, wykonały przysięgę. Przeciagnawszy potém woyska przed Cesarzem, powrócił tenże do Tuileriów.

Adres w imieniu ludu Francuzkiego odczytany był dobitnym głosem przez Pana *Dubois*, Deputowanego Departamentu *Marny i Loiry*. Zaczynał się zaś od tych słów: „N. Panie! Lud Francuzki przeznaczył Ci koronę; tyś ją złożył bez jego woli; jednomysłne życzenie ludu wkłada na Cię obowiązek, ażebyś przyjął znowu koronę it. d.“ / Gdy Arcy-Kanclerz oznaymił przyjęcie konstytucyi, zabrzmiał huk dział i muzyka woyskowa.

Podczas obrzędu na Polu Maiowym siedzieli *Xiążęta Jozef i Hieronim* po prawey *Napoleona*, a *Lucyan* po lewey. Obok tronu były amfiteatra, na których znajdowało się iakie 20,000 widzów.

Izba Parów i Reprezentantów zwołana jest na 3. t. m. *Bonaparte* chce sam zagaic jej posiedzenie.

Generałowie dowodzący woyskiem północnym i Ardennów, *Réille* i *Vandamme*, naradzali się w *Frelon* względem działań woyskowych.

Marszałkowie *Soult, Ney, Jourdan i Grouchy*, iechali wczoray konno przy powozie Cesarskim. Ministrowie spraw wewnętrznych, woyny i marynarki, nieśli nacyelnieysze chorągwie.

Wyjazd Cesarza z Tuileriów ogłoszony był o godzinie 11. gromem dział. Liczna iazda otwierała i zamykała orszak. *Napoleon* miał na sobie tunikę i płaszcz czerwony axamitny. Bracia iego odziani byli tuniką i płaszczem z białego axamitu ze złotym haftem. Za przybyciem *Napoleona* powstało 20,000 osób, z których zgromadzenie składało się, a 300 Oficerów, którzy orły nieśli, wywiali niemi w powietrzu.

Ze strony woyska lądowego nadeszło 222100 głosów za a 320 przeci w przyięciu aktu dodatkowego; ze strony woyska morskigo 22,000 głosów, między któremi 275 przeciwnych.

Także Marszałkowie *Massena, Oudinot, Lefevre, Kellermann, Moncey i Serurier* znajdowali się w orszaku *Napoleona* podczas processyi na Polu Maiowym.

Pod *Vincennes* zakładają warownią na drodze do przedmieścia *St. Antoine*.

z Paryża dnia 3. Czerwca.

Kilka oddziałów gwardyi wyruszyło z tąd do woyska. — Hrabowie *Merlin de Douay i Boulay de Meurthe*, zostali Ministrami Stanu. — Także miasto *Havre* ogłoszone zostało za będące w stanie oblężenia. W *Lille* i *Dunkierce* poimano wiele osób za nieprzyzwoite mowy przeciw *Napoleonowi*. — Wychodzi tu znowu nowy dziennik pod tytułem: *Trąba*. — Hrabia *Carnot* częste daie uczy przybyłym tu Deputowanym. — Uwólniono wielu Oficerów od Paryzkiej gwardyi narodowej. — Głoszą, że *Napoleon* w końcu tego tygodnia wyiedzie do woyska.

Z Akwisgranu dnia 7. Czerwca.

Tuteysza gazeta zawiera, co następuje: Farsa Bonapartoskiego Pola Maiowego odprawiła się istotnie w *Paryżu* dnia 1. Czerwca. *Monitor* z dnia 1. t. m. mniema, że niemasz w świecie przedziwniejszego nad ten obrzęd widowiska. Tamto było widać: trony, óltarz i wiele innych pięknych rzeczy. 4206 głosów było negative, a reszta, iak się samo z siebie rozumie, affirmative. Do licznych łgarzy, których poznaliśmy od nieiakiiego czasu we *Francyi*, przybył przy tej okazji nowy ex officio, to jest: *Herold*, który w imieniu Cesarza ogłosił: „że akt dodatkowy do konstytucyi państwa przyjętym został od ludu Francuzkiego,“ kiedy iak wiadomo mała tylko część wspomnianego ludu jest z tego kontenta.

Według prywatnych wiadomości, znajdowali się na Polu Maiowym tylko Deputowani 45 Departamentów, a z 40 innych nie przybyli. Według innych prywatnych wiadomości, Hiszpanie rozpoczęli już kroki nieprzyjacielskie przeciw *Francyi*.

Od granicy Francuzkiej dnia 8. Czerwca.

Dziennik Paryzki z dnia 3. zawiera, co następuje: „*Twierdzą*, że *Król Neapolitański* przybył już przez *Tulon* do *Paryża*.“ Z tej ucieczki *Murata* nie wrożono sobie w *Paryżu* nic dobrego.

Temi dniami przyciągnęli sprzymierzeńcy przedmieściów *St. Antoine* i *St. Marcecu* do *Tuileriów*, z których wielu było bez trzewików, pończoch i odzienia. Krzyczeli oni o pieniądze. Słowem, są to podobne widowiska, iak za czasów piwowara *Santerre*.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego

Nr. 49.

Miłym stać się dla mnie obowiązkiem, uwiadomić obywateli i mieszkańców Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, że Jego Królewska Mość, Najmiłościwszy Pan mój, powodowany zdaniem przezemnie pod dniem 31. m. z. raportem, Najwyższym Swym reskryptem z dnia 6. m. b. rozkazał mi, abym wszystkim tym, którzy podczas wniyscia moiego żywą swą przygołne Jego Królewskiej Mości ukontentowanie.

Gdy te łaskawe wyrazy mego Monarchy szególnie i tych się tyeżą, którzy przywiązanie sweie do rządu Pruskiego przez składki na oporzadzenie ubogich ochotników i ku innym dobrym celom wynurzyli, korzystam przeto z tey okazji, podając do wiadomości wszelkie summy etc., które mi w tym zamiarze oddane zostały:

Dnia 28. Maia r. b. przez JPannę *v. Haza* i *Kamieńską* od patriotycznego Związku Panińskiego, na ubranie ochotników: Pięć złotych pierścieni, iedną szpilke złotą, ieden zamek srebrny od przepaski, dwa Frydrychdory, trzy dukaty, dwadzieścia i pięć talarów w grubej monecie Pruskiej.

Dwa dni później: Cztery pierścienie złote, cztery Frydrychdory, dwa dukaty i pięćdziesiąt i dwa talary w Pruskiej grubej monecie.

Od JPani *Henriette Braun*, urodz. *Tschuszkę*, i JPanny *Amalii Hilgendorf* na wsparcie rannych i kalectwem dotkniętych wojowników Pruskich sto talarów w grubej monecie.

Od JP. *Rankawitza* dla ochotników trzy talary w Pruskiej grubej monecie.

Przez JP. *Götte* na posilenie chorych od JP. *Styrle*, *Seeliger*, *Katuby jun.*, JP. *Karoliny*

Styrle, JP. *Styrle jun.* i JP. *Pusch* czterdzieści i dwie butelki wina i ieden dukat.

Dnia 30. Maia przez JP. *Rendantanta Teschendorff* dwa dukaty i siedmdziesiąt i pięć talarów 18 dobry groszy w Pruskiej grubej monecie.

Dnia 3. Czerwea przez JP. *Doktora Preter* na oporzadzenie ochotniczych strzelców etc. dwadzieścia i sześć sztuk Frydrychsdorów, dziewięć sztuk złotych po 20 franków, dukatów trzydzieści i ieden i trzysta czterdzieści i ieden talarów w różney monecie. — Oprócz tego: Dwa sztucery gwintowane, ieden karabin, trzy sztuki francuzkiej strzelby, szablę iedną z przybořem, iedną ładownicę, dwa tornistry, dwa kaszkiety, iedną formę do lania kul, ieden róg do prochu i sześćdziesiąt kul karabiniowych.

Dnia 8. Czerwea od tuteyszego zgromadzenia starozakonnych dla woyskowych chorych na posilek w domu iobięcia w posiadanie Xięstwa sto talarów w grubej Pruskiej monecie.

Od miasta *Rawicza* przez JP. *Doktora i Radyce medycyny Szwarca*, *Justic Kommissarza Wollenhaupt* i Kupiectwa starszego *Krause* (845 talarów) wyraźnie ośmset czterdzieści i pięć talarów i 19 srebr. groszy w Pruskiej grubej monecie zebrane, za które swoich ochotniczych strzelców same odziewać będzie.

Od miasta *Leszna* przez JPanów *S. D. Hirsfeld*, *Nehemias Löwenstein*, *E. S. London* i *Isak Salomon Berghardt*, jako starszych tamteyszey synagogi, na odzienie dla ubogich ochotników pięćset dwanaście talarów 8 dobrych groszy i 8 denarów w różney monecie.

Dnia 16. przez *Kommandanta Powiatu Ohornickiego*, *Kapitana Simoni*, od bylego Aienta dworu Jego Królewiczowskiej Mości *Xięcia Ferdynanda Pruskiego*, Pana *Rziz Johna Ber-*

heim z Murowanej Gośliny pięć podwoynych Frydrychsdorów, z życzeniem: chętnie bym więcej uczynił.

Od niewiadomego pod lit. C. J. A. V. z R. dwanaście dukatów Napoleonskich.

Dziękując szlachetnie myślącym dawcom za ich uczynne patryotyczne chęci, zapewniam przytytn, że składki te sumiennie użyte będą, z których w swym czasie W. Kommissarz wojenny *Hohlderegger* zda sprawę.

w Poznaniu dnia 16. Czerwca 1815. roku.

Królewsko-Pruski Generał-Lieutenant, naczelnie dowodzący Generał
w Wielkim Xięstwie Poznańskim,

de Thümen.

Z Wiednia dnia 3. Czerwca.

W dniu weyścia woyska Austryackiego do *Neapolu*, ogłoszono tam:

1) Odezwę N. *Ferdynanda IV.*, Króla oboysga *Sycylii*, do *Neapolitańczyków*, w której między innymi mówi:

„*Neapolitańczykowie!* Nadeszła chwila, w której powracam na tron *Neapolu*. Wasze jednogodne żądanie wzywa mnie do powrotu. Powszechne życzenie znakomitych Mocarstw oddaie sprawiedliwość roszczeniom moim. Stała i dzielna pomoc moich NN. Sprzymierzeńców, wspiera i ośmiela mnie. — Powracam na łono moiej naydroższej rodziny; przybywam do niej z pociechą i pokojem. Przybywam, aby iey dawną wesołość powrócić i zatrzcć w iey pamięci przypomnienia przeszłych cierpień. — *Neapolitańczykowie!* Powróćcie na moje łono. Urodziłem się pomiędzy wami. Znam i wasze zwyczaje, wasz charakter, wasze obrzędy i umiem ie szacować. Niepragnę nic bardziej, iak dadź dowody moiej oycowskiej miłości, i nowy mój Rząd uczynić szczęśliwą epoką, pomyślności i prawdziwego powodzenia naszej wspólney oyczyzny. Jeden dzień zagładzi nieśczęśliwy szereg cierpień lat tylu. Nayświętszy i niezem nienadwerężony zakład umiarkowania, łagodności, wspólnego zaufania i zupełney iedności, stanie się rękoymią przyszley spokojności waszey. — *Neapolitańczykowie!* Wspieraycie natężeniami waszemi zamiar,

którego cel iest tak wielki, tak sprawiedliwy, tak dobroczynny; zamiar, będący częścią wspólney sprawy *Europy*, dla którego dzielney obrony, wszystkie powstaia ludy. — Nieprzebita i wieczna zasłona okryie wszystkie dawne czyny i mniemania. Przyrzekam wszystkim *Neapolitańczykom* i *Sycyliczykom*, służącym w *Neapolitańskim* lądowym lub morskiem woysku, utrzymać ich terazniejszy żołd, stopień i honory woyskowe.“

2) Odezwę JW. Marszałka Polnego Porucznika, i naczelnego Wodza woysk Austryackich w Państwie *Neapolitańskim*, w której między innymi przytacza:

„Podług wyraźnego żądania N. Króla *Ferdynanda IV.*, upoważniony iestem od mego Miłościwego Monarchy, oświadczyć wam: iż następujące obowiązki, szczególną rękoymią, pomiędzy obudwoma Monarchami zawarowane zostały: 1) Nikt z powodu politycznego postępowania, które zaszło przed przywróceniem N. Króla *Ferdynanda IV.* na tron *Neapolitański*, w iakichkolwiek bądź okolicznościach lub czasie, niemoże bydź napaśtowanym, lub do odpowiedzialności pociągany. Tak więc udziela się całkowite i zupełne przebaczenie, bez żadnego wyłączenia lub zawarowania. 2) Przedaż dobr narodowych będzie niedowolalnie utrzymana. 3) Dług Państwa iest zabezpieczony. 4) Każdy *Neapolitańczyk* zdolny iest piastować tak cywilny iak i woyskowy urząd w Królestwie.

5) Utrzymujcie się stara równie jak i nowa szlachta. 6) Każdy wojskowy w służbie Neapolitańskiej, niebędący rodem z Państwa obojga Sycylii, utrzymanym będzie przy swoim stopniu i płacy, skoro wykona przysięgę wierności N. Królowi *Ferdynandowi IV.* — Te mądre i dobroczynne zasady powinny zobowiązać każdego uczciwego człowieka, do użycia wszelakich środków, ażeby pomyślność i spokojność jednego z najpiękniejszych *Europy* krajów, a oraz jednego z najgodniejszych ludów, na zawsze ustaloną była.“

3) Odezwę N. Królewicza *Leopolda*, Infanta obojga Sycylii, w której między innymi wyraża:

„Neapolitańczykowie! Widzicie mnie pomiędzy sobą; z uniesieniem serca znajduję was po dziesięciu latach takich, jakimi zawsze byliście, i dziękuję wam za tę zbyt drogą dla mnie pociechę, iż o tém zapewnić mogę N. Króla, Ojca mego. — Niechay zamilknie każda osobista namiętność; niechay serce Neapolitańczyków okaże się w całej swojej wielkości i służy za wzór innym. Wspólnem połączeni dobrem, zgodni w zasadach, wzajemnem zjednoczeni zaufaniem, po tylu przeciwnościach, osiągniemy nakoniec pokój i spokojność, których tak bardzo potrzebujemy. — Nauczenni tylu doznanemi niebezpieczeństwami; ubiegamy się w mądrości i umiarkowaniu, a tak uyrzemy koniec nieszczęść naszych; otaczając tron prawego Króla i ojca miłością naszą i ślepein zaufaniem, oprzemy nakoniec polityczną niepodległość naszą na zasadach, których nic zachwiać niezdolą.“

Z Frankfortu d. 12. Czerwca.

Listy prywatne zawierają następujące szczegóły względem śmierci Xięcia *Berthier*. Już od trzech dni postrzegano jakowąś odmianę na Xięciu *Berthier*. Generał *Sacken*, który razem z nim obiadował dnia 31. Maja u jego

teścia, Xięcia Bawarskiego, powiedział mu, iż się cieszy, widząc go w małej liczbie osób, które nie opuściły przeniawierzo Króla swojego. Te wyrazy tak dalece wybiły go ze sztyku, że słowa jednego nie przemógł odpowiedzieć. Dnia 1. spędził on poranek przy oknie, z którego przypatrywał się przez perspektywę przeciągającemu wojsku Rosyjskiemu. Poszedł nareszcie na trzecie piętro zamku do pokoju swych dzieci, zesał służącego na dół, i wyskoczył potem z okna. Jego malenki synek uchwycił go za nogę, chcąc go wstrzymać, i ledwo z nim niewypadł. Upadnięcie z niezmierny wysokości tak było straszliwe, że na miejscu został bez duszy, całą głowę zgruchotawszy. Mówią, że *Berthier* został pod ścisłym dozorem policyjnym, i niewolno mu było inaczej wychodzić, jak tylko w towarzystwie Dyrektora policyi. Dwa dni przed jego niespodzianym zgonem pojmano dwóch Francuzkich szpiegów.

N I E M C Y.

(Dalszy ciąg przerwaney (w 43cim Nrze gazety naszej) odezwy do Niemieckiego narodu.)

„Wybiła godzina odrodzenia się i najsłabszego rozwinięcia sił narodowych. Idzie tu o ostatnie natężenie. Wśród twardych doświadczeń i najrozlicniejszych trafów, zaprowadzeni zostaliśmy zwojna, cudownymi drogami, do wyższych celów. Nauczylismy się nakoniec poznać dzieje nasze; dawna wielkość nasza jest znowu odkrytą przed nami. Ze przez potęgę byliśmy pierwszym ludem *Europy*; że Państwo nasze dla nietykalności swojej świętym nazywane było; żeśmy kunszta i nauki w wielu krajach rozszerzyli; że w czystości obyczajów naszych znalazły się nie raz zbawienne środki, które uratowały *Europe* od zguby, — to wiemy wszyscy i to nas sprawiedliwą wyniosłością napelnia.

„Dla tego niech każdy dąży do tego, aby nastał czas przyobiecanej wielkości. W walce oczyszczonymi będziemy. Sami w niej wytrwać mamy. Na naszej odwadze, naszej determinacyi, i na szybkim zjednoczeniu się naszym, wspiera się bezpieczeństwo *Europy*. Nikt pokonać nas niepowinien, owszem my pokonamy. Chorągwie nasze niepowinny się już zniżyć przed bramami czarodziejskiego miasta głównych nieprzyjaciół naszych; wniesionemi do niego być mają po raz pierwszy i ostatni. Towarzyszy nam zemsta, a sprawiedliwość błagalnej ofiary wymaga.

„Dla tego do broni! Kto iey nie ma, niech żąda oneyże. Szlachetna emulacya, która wam raz już dopomogła do odniesienia zwycięstwa, nadarzy wam ie znowu. Wzywamy błagając Zwierzchności naszej, aby nas wspierała. Żadney ofiary lękać się nie należy; szybko złożoney ofierze nadaie konieczność pomnożoną wartość. Tu niemożna już odwlekać, tracić serca i oglądać się na to, co drudzy czynią; na własnych nogach stać, i na własney sile wspierać się musimy. Możemy tego dokazać! Niewytrzymałeśmy z odwagą tysiąca niebezpieczeństw? Niezapieczutowałeśmy krwią naszą miłości Niemieckiego imienia? Niepoświęciliłeśmy najsilniejszych sił naszych na obalenie tyrana? Mieszkańcy *Elby, Dunaju, Odry, Renu!* Wszyscy staliśmy za iednego; byliśmy i jesteśmy braćmi iednego pokolenia, dziećmi iednego rodu, wychowanemi przez cierpienia i niebezpieczeństwa, ożywionemi duchem miłości, przyjaźni, współnictwa i nadziei. Wszyscy schodzimy się znowu iako lud potężny. Polegamy na zacnych Xiążętach, że staną pierwsi w szeregach walecznych, bez zazdrości i poświęceniem się zupełnem; że na czele pełnych odwagi hufców swoich, słuchać będą, równie iak my, zwierzchniczey *Władzy*, która siły nasze zjednoczyć, kiero-

wać i prowadzić musi. Polegamy na tém, że dopomogą do wezwania naywyższego *Władcy*, bez którego niczém jesteśmy, iak tylko pomieszzanemi hufcami, które, bez karności i porządku, marnotrawią siły swoje, i haniebnie przez przeciwnika swojego zgruchotanemi być mogą.

„Polegamy na tém, że zgromadzeni teraz *Monarchowie Europejscy* i ich *Namiestnicy* udadzą się na plac boiu, gdzie wolność *Europy* po drugi raz zdobytą być ma.

Poczytamy to za znak ich stałej woli, że wielkiemu dziełu, które teraz rozpoczynamy, nadadzą dzielne rozwinięcie się, moc i narodowy kierunek, jeżeli ze wszystkich części *Niemiec*, ze wszystkich *Stanów wielkich*, zacnych, polerownych i miast wolnych, zwołają zgromadzenie *Państwa*, którego ugruntowania pragniemy, i w którego szybkim utworzeniu, iedynie zbawienie i ocalenie nasze trwale zaręczonem uyrzemy. Prosimy przy tém iak nayusilniey, aby utworzeniu powszechney obrony, zaprowadzeniu powszechney daniny wojenney, pierwsze poświęcono staranie; żeby ciężary w miarę sił rozłożonemi zostały dla tego, aby przy tém nikt nad drugiego więcej obciążonym nie był, i aby szybkie zebranie onychże podobnem się stało.

„Spodziewamy się, oczekujemy od nich, błagamy ich o *Naczelnika*, opatrzonego wszelką władzą dla zaprowadzenia iedności w naszych postanowieniach, pewności w naszych poruszeniach, aby przez szybkie wszystkich sił zjednoczenie nastąpiło najszybsze rozstrzygnięcie losu naszego, a zwycięstwo za najmniejszą cenę odniesionem być mogło.

„Użyjemy wszystkiego dla wyjścia z honorem i sławą z tey walki. Wzajemnie zaprzysiężemy sobie wierność. Ponowimy przysięgę, którąśmy wśród pochwalnych pieni i w obecności *Naywyższego* niedawno podczas

zwycięzkich uroczystości naszych złożyli. Te ognie, które ią wówczas oświecały, niech świecą znowu zdaleka, zwiastują nieprzyjacielowi, że aż do upadłego walczyć z nim chcemy. Miecze nasze dadzą mu uczuć, że dopełniemy, cośmy uroczystie poprzysięgli. Dozna on, że poczytamy to za hańbę, gdyby którykolwiek z jego ludzi wstąpił kiedy na ziemię naszą inaczej, iak ieniec.

Poznań dnia 25. Czerwca.

Znany zaszczytnie Muzykalney Publiczności przez swe wyborne i nader przyjemne granie na Fortepianie młody artysta *J.P. Mühlentfeldt*, przybył tu przed kilkoma dniami z *Wiednia* przez *Warszawę*, w których to obydwoh stolicach popisując się wielkimi koncertami powszechne uzyskał oklaski. — *Gazeta Muzykalna Lipska* z okazji danego przezeń koncertu w *Wiedniu*, oddaje temu artyście największą sprawiedliwość. I w tutejszém mieście ściągnął on już na siebie uwagę wielu przyłaciół muzyki. Życzymy temu młodemu artyście, ażeby i tu znalazł te oklaski, iakie sobie w przytoczonych miastach ziednać umiał.

Podpisany ośmiela się uwiadomić Wysoką Słachtę i Szanowną Publiczność, iż w powrocie swoim z *Wiednia* i *Warszawy* przez tutejsze miasto, będzie miał honor dnia 22. t. m. na sali *J.Pana Steglina* dać muzykalną akademię przy łaskawey pomocy miłośników muzyki. O szczegółach doniosą afisze.

Karol Mühlentfeldt młodszy,
Wirtuoza na fortepianie i skrzypcach.

G. J. BURGHEIM

z Kargowy

poleca się znowu na ten iarmark ze składem bardzo pięknych i dobranych towarów

łokciowych i modnych. Ma przednie i średnie katuny, kambrye, muśliny, pe-tyfeny i gazy, przednie mole z francuzkiem wyszywaniem i gładkie. Nayprzednieysze merynosowe i bombasowe, przednie wełniane szale i chustki gładkie i całe przerabiane, podług naynowszego gustu, tudzież dywtykowe przednie i katunowe chustki rozmaitey wielkości. Przednie kasmirki wszelkiego koloru. Princkorty i wolkorty na spodnie. Nankiny, brylantiny, lewantiny, i dubeltowe floranse w różnych kolorach. Czarne szerokie i wąskie atłasy. Bardzo przednie ginghamy, piękne westki latowe, i bardzo przednie wełniane, niemniej chustki na szyję dla męszczyzn podług naynowszego gustu. Całe przednie angielskie białe i kolorowe piki, przednie pończochy i inne różne towary, także prawdziwą wodę Kolońską. O moiey rzetelności i umiarkowanych cenach przekonają się ci, którzy mnie zaufaniem swém zaszczycić raczą. Mieszkam w rynku pod Nrem 83. w kamienicy Pana Kuniego na dole.

Lewin Praeger,

mieszkający w rynku pod Nrem 47., poleca się Szanowney Publiczności wszelkimi gatunkami mebli i zwierściadeł, niemniej siodełkami i uzdeczkami, i starał się o to, ażeby powyższe towary zbywać mógł w umiarkowanych cenach.

Uwiadomia się wszystkich BB. W. M. do któregokolwiek syst. należących, iż dnia 24. m. b. o godzinie zgiej z południa odbędzie się uroczysta □. ban. Życzący sobie bydź uczestnikami tego zgr. zechcą się zapisać u *J.Pana Kalkowskiego*, kupca, w rynku Nro. 99.

OBWIESCZENIE.

Podpisana wdowa po zmarłym lekarzu zębów *Serre*, który przed kilkoma laty miał honor oddać swe usługi Szanowney Publiczności z największym iey ukontentowaniem, pochlebia sobie, iż potrafi ziednać to samo zaufanie, tém bardziey, że przez lat 16. traktowała tę sztukę pod bokiem swego męża, i częstokroć pod jego niebytność, używaną była w *Berlinie* od wszystkich szanownych osób, które mu się poruczały, i powszechnie od lekarzów zyskała zalety. Wykonywa ona wszelkie operacye sztuki lekarskiej zębów; jest w stanie dawać żadaną i potrzebny pomoc we wszelkich zdarzających się chorobach dziąseł i ust, iuż to przez dobrą radę, iuż przez istotną operacyę. Wedle potrzeby czyści Podpisana zęby z plugastwa i zwycaznego kamienia winnego, który daleko prędzey zrzadza utratę zdrowych zębów, a niżeli ich pożółknienie. Podpisana wprawia zęby w miejscu wypadłych, i robi całe rzędy zębów, które niemożna rozróżnić od naturalnych, a dziurawe zęby, które ieszcze są dosyć warowite i mocne, zapęlnia złotem lub ołowiem, których przeto na lat kilka ieszcze używać można. — U Podpisaney, która tu w swym przeiezdzie dwa tygodnie zabawi, dostać można proszku do zębów i rynekury, oraz małej przestrogi, iak należy utrzymywać zęby czysto i zdrowo, płacąc wedle kosztów druku za Książeczkę 4. dgr. grubą monetą.

Mieszka w *Hotelu de Saxe* pod Nrem 17.

Józefa Serre,

approbowana lekarka zębów od Uniwersytetu w *Krakowie*, od Władzy Lekarskiej w *Warszawie*, od Uniwersytetu w *Dorpacie* i patentowana w całym Państwie Rosyjskiem, tudzież od Władzy Lekarskiej w *Berlinie*.

OBWIESCZENIE.

Ponieważ transport wiosenny ze stu czterdziestu kilku wielkich Tyrolskich krów za Kontraktem wysokiemu Państwu i posiadaczom dóbr z największym ich ukontentowaniem odstawiłem, i tak ci iako też inni Panowie znowu u mnie przeszło 40. Tyrolskich i Bocenauskich krów, podobnie wielkie młode cielne Szwajcarskie krowy oraz stadniki zamówili, przeto donoszę wszystkim innym Panom i dóbr posiadaczom, iż do tego transportu mogą ieszcze aż do 24. Sier-

pnia przyjmować Kontraktowe zamówienia, a transport ten naydaley dnia 15. Października r. b. stanie w *Poznaniu*.

Piotr Riedel,

handlujący bydłem Tyrolskiem z *Zillertal* z kantonu Bernenskiego, mieszka za *Wroniecką bramą* pod 3. *Lipami* pod Nrem 3.

Doniesienie. Fortepiana najlepszego gatunku, prawdziwe Wiedeńskie wcale nowego naypiękniejszego gustu roboty, iakich tu ieszcze niemiano, dostać można tu w *Poznaniu*

u *Stanisława Powelskiego*, w rynku Nro. 57.

Doniesienie. Kobieta dobrego wychowania, nie stara, nie młoda, nie piękna, nie brzydka, nie zbyt wesola, nie nadto ponura, życzy sobie zabrac się z kim powozem lub bryką półkrytą, do *Berlina*, wspólnym kosztem. Chcący korzystać z tego towarzystwa, raczy uwiadomić o czasie swego wyjazdu *Arona*, faktora, mieszkającego tu w *Poznaniu* na *Wodney ulicy* Nro. 177 u *Premiera*.

PRZESTROGA

przeciw podaniu do gazet *Poznańskich* Nro. 47. pagina 609. przez *Macieja Majewskiego*, *Woźnego i Ogrodowicza Patrona*, umieszczenemu.

Wiadomo jest Publiczności, że dobra *Otusz i Wygodę* prawem zastawu posiadam, i choćby prawo moje na prywatnym tylko dokumencie gruntowało się, byłbym niewzruszonym realnym naypierwszym posiadaczem podług

Art. 135. Części I. Tyt. II. P. P. P.

bo prawa takiego nademnie nikt niemiął i niema do tychże dóbr.

Atoli miiając to, posiadam dobra *Otusz i Wygodę* na mocy urzędowego kontraktu dnia 24. Junii i dodatku 1. Julii 1806., a podług nich dawszy na zapłacie szacunkowey summy i spłacenie Kredytów konkursowych naowczasowemu *Dziedzicowi W. Adamowi Turno* summę 242000. zostały mi też dobra przez N. Królewsko - Pruską Regencyę w roku tym samym 1806 sadownie oddane — abym sobie nalezytość moję wysiadywał, i prędzey nie-

ustąpił, aż dopóki zupełnie zaspokoionym niebędę.

Te prawa moje niewzruszone zostały aktualnie wciągnięte do akt i ksiąg hipotecznych dóbr *Otusza i Wygody*, a nadto dla większego zabezpieczenia do akt i ksiąg dóbr *Niepruszejwa i Więckowic* wniesione są.

JW. *Józef Chtapowski*, Starosta Kościański, kupił te dobra w roku 1808 od W. *Turny* ze wszystkimi powyższymi obowiązkami i prawami mnie służącemi.

I prawa te moje zastawney spokojney possessyi dóbr *Otusza i Wygody* i całki kontrakt 24. Junii i dodatek 1. Lipca 1806. zostały utrzymane prawomocnemi wyrokami pierwszym P. Trybunału Poznańskiego 10. Czerwca 1813.

Drugim ostateczney Instancyi N. Sądu Apellacyjnego Xięstwa Warszawskiego 5. Stycznia 1814.

A po takowym prawodzielnym utrzymaniu mnie przy wszystkich prawach moich, przysądzone mi zostały prócz zastawney summy 242,000 Zł.

a) Prowizye od niej nappierwey przed wszystkimi Pretendentami, jeżeliby inni byli, do wysiadywania.

b) Poniesione w czasie possessyi ciężary, wydatki, liwerunki, podobnież jako uprzywilejowane nappierwey do wysiadywania,

a to prawodzielnymi wyrokami pierwszym Prześw. Trybunału Poznańskiego 28. Września 1813.,

drugim ostateczney Instancyi N. Sądu Apellacyjnego Xięstwa Warszawskiego 22. Grudnia 1814.

A tak mając sobie i prowizye od zastawney mey summy, i uprzywilejowane wydatki do wysiadywania nappierwey prawodzielnie przysądzone, więc przed Delegowanym do tego wyznaczonym, oryginalnemi dowodami i kwitami wykazałem, iż prócz zastawney summy 242,000 Zł. Dziedzice winni mi 144,740 Złk za pretensye dotąd urosłe natychmiast powrócić.

A zatem niebędąc nikomu nic winien, ale sam do żądania i wysiadywania w dobrach *Otuszu i Wygodzie* powyższe summy mając, uważam podanie *Woznego Majewskiego* i *Patrona Ogródowicza* do gazet Nro. 47. pagina 609., za czyn, na uszkodzenie moje wymierzony, który się nieutrzyma, i prawem dochodzić będę nie tylko zniweczenia ale i ukarania tego.

Otusz dnia 14. Czerwca 1815.

Józef v. Keszycyki.

Potwierdzenie doniesienia o dzierzawie piękných dóbr Otusza i Wygody, w Poznańskim Powiecie.*

Doniesienie, które w gazecie było i będzie jeszcze umieszczone, iż dobra wyżej wzmiankowane będą drogą publiczney licytacji na dniu 24. Czerwca tego roku przed Delegowanym Sądu, Wielmożnym *Topolskim*, Assessorem Trybunału, w Poznaniu na sali ustępowey Prześwietnego Trybunału Cywilnego wydzierzawione, powtarzam ninieyszém, mniemając, iż Prześwietna Publiczność memu doniesieniu, iako urzędowemu, da wiarę zupełną, i na żadne prywatne przestrogi uważać niebędzie.

Ażebym zaś memu doniesieniu tym większą dał autentyczności cechę, umieszczam następujące źródło tegoż:

„*Wimieniu Naywyższej Tymczasowey Rady Xięstwa Warszawskiego.*

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego pierwszego wydziału, dnia 18. Marca 1815. etc. etc.

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego wydziału pierwszego, zważając, iż realni wierzyciele z dochodów dóbr *Otusza i Wygody* chcą w swych prowizjach bydź zaspokoieni, należność kapitałów z prowizjami na wspomnionych dobrach hipotecznie zapewnionych, nie tylko atestami hipotecznymi, ale też i wyrokami udowodniają. Ciż wierzyciele mają wolność trzymania się nieruchomości, i żądać należney wypłaty nawet od trzeciej osoby, też nieruchomości zatrzymującej, — liczne wyroki w tuteyszym Trybunale zapadły; temi wyrokami pozwany został zobowiązany do kontraktu dnia 24. Czerwca 1806, i dodatku do niego dnia 1. Lipca roku tegoż zawartych, od dnia 22. Sierpnia 1812. do depozytu Sądowego składać, wierzyciele zaś są winni stósownie do artykułu 656 i następnych Kodexu cywilnego o pierwszeństwo rozprawić się, eksekucye dnia 3. Czerwca, 1. Sierpnia, 17. 27 i 28. Pazdziernika 1814, stały się bezskuteczne. Pozwany zasłania się tym, że (współpowod) iako wspomnionych dóbr Dziedzic, nie tylko prowizyi od należytych kapitałów żądać nie jest mocen, lecz nawet pozwanego od obowiązku wypłaty zastąpić winien. — Tudzież, że pretensye pozwanego uprzywilejowane mają pierwsze miejsce przed wszystkimi innymi długami, atoli wyrokiem Trybunału dnia 19. Stycznia 1814. (w który pozwany wpływał) od summ wynoszących 21,000 Talarów, prowizya rzeczonemu

(Współpowodowi) przysądzona okazać się, i z gruntu dominiu Niepruszewa, Otusza, oraz przyległości, temu zapłacona być powinna, czyli zaś spor o wspomniane dziedzictwo został rozstrzygnięty, oraz czyli tytuł possessyi na imię (Współpowoda) został poniesiony, pozwany żadnego dowodu nieskłada. Zważając naostatek Trybunał, iż pozwany przy wyrokach wyżey wyszczególnionych chciał mieć nasamprzód swe pretensye odciążnione, tych iednak dotychczas nieusprawiedliwia; Ani z powodu takowych pretensyi eksekucya już zapowiedziana i kontynuowana, wstrzymana wyrokami nie została, owszem wyrokiem Trybunału austryjskiego dnia 26. Marca 1814. z powództwa (Współpowodów) zapadłym, pretensye poważnego oddzielnemu postępowaniu są zostawione, i kontynuacya eksekucyi o dzierżawę dobr Otusza z przyległościami nakazana dać się widzieć. Z tych przyczyn Trybunał stanowi, ażeby pozwany pomimo appellacyi z dóbr Otusza i Wygody z przyległościami wyexmitowany, i te dobra od święta Świętego Jana Chrzciciela r. b. przez publiczną licytacją w dzierżawę więcej dającymu wypuszczone były. Do wymienionego teraz zadzierżawienia deleguje Topolskiego, Assessora Aplikanta, ażeby nasamprzód stronom do ułożenia warunków dzierżawy termin wyznaczył, jeżeli pozwany niestawi się, natenczas od interesowany strony takowe przyjmie. Następnie o terminie zadzierżawienia tak w gazetach, jako też innych publicznych doniesieniach obwieścić zaleci, i na tymże więcej dającymu dobra Otusz i Wygodę z przyległościami, stosownie do warunków zadzierżawia, akt swego postępowania spisze, i strony do Pisarza aktowego, końcem ułożenia formalnego kontraktu, odesła; w razie zaś sporu za przedstawieniem Delegowanego na publiczney audyencyi, decyzya ogłoszona będzie. Koszta pozwany poniesie.

(podpisano) Lewiński,
Zastępca Prezesa.
Baranowski, Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom od ktorychby się tego domagano, aby powyższy wyrok do wykonania przywieśli, Prokuratorom ich Zastępcom, aby tego dopilnowali, wszystkim władzom wojskowym, aby dodały pomocy, gdy o nią prawnie wezwane zostaną. Na dowód tego wyrok podpisany został przez Prezesa i Pisarza Trybunału.

(L. S.) Baranowski,
Pisarz Trybunału.

tudzież, iż pod dn'em 7. Czerwca 1815. Prześwienity Trybunał przy zaszytm sporze następnie zadecydował:

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego
piętnastego wydziału etc.

Zaczem Trybunał wnioszek takowy, dążący iedynie na uszkodzenie strony i dobra powszechnego oddał. W rzeczy także samey zwracając uwagę na wyrok Sądu swego dnia 18go Marca r. b. między terażniejszymi stronami zapadły, podług którego pozwany pomimo appellacyi z dóbr Otusza i Wygody z przyległościami wyexmitowany i te dobra od święta Świętego Jana Chrzciciela r. b. przez publiczną licytacją w dzierżawę więcej dającymu wypuszczone być powinny. Chociaż więc appellacya przez pozwanego założoną została, przeciw eksekucya tegoż wyroku przez Trybunał w moc art. 460 Kodexu postępowania wstrzymaniu niepodlega. Z tych przyczyn Trybunał kontynuacyę ułożenia warunków do zadzierżawienia dóbr Otusza i Wygody służyć mających, tudzież publiczne zadzierżawienie rzeczonych dóbr, stosownie do wyroku Sądu swego dnia 18. Marca r. b. również pomimo appellacyi Delegowanemu poleca. Koszta pozwany Kęszycki poniesie.

(podp.) A. Gorzeński,
Prezes.

Baranowski, Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom etc. Na dowód tego wyrok niniejszy podpisany został przez Prezesa i Pisarza Trybunału.

(L. S.) (podp.) Baranowski,
Pisarz Trybunału.

Z takowych więc żrzodeł było moje nrzędowe doniesienie czerpane, i podcalebiam sobie, iż wielu licytantów na terminie oznaczonym do licytowania dzierżawy tych pięknych i dobrze zagospodarowanych dóbr stawią się; o co z urzędu wzywam i upraszam.

Poznań dnia 20. Czerwca 1815.

Maczy Majewski,
Woźny przy Trybunale Cywilnym
Departamentu Poznańskiego.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego

Nro. 49.

O B W I E S C Z E N I E.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Z dyspozycyi wyższej władzy ma być przez entrepryzę za najmniej żadaną cenę, tak do tutejszego, iako też do Stęszewskiego Magazynu, następująca ilość furażu, iako to:

Owsa szefli	1171	miarek	14.
Siana cetn.	681	funt.	90.
Słomy cetn.	181	funt.	90.

miary i wagi Berlińskiej dostawioną i następnie w miarę wydatku kompletowaną, tak, żeby zawsze taki zapas znajdował się w każdym z rzeczonych magazynów. Wyznaczywszy termin do odbycia licytacji na dostawę tych artykułów na dzień 27. b. m. w Biorze Prefektury o godzinie 10tej przed południem, wzywam mających ochotę do przyjęcia tej entrepryzy, aby się na ten termin stawili, i licita swoje do wywodu słownego podawali. Chcący licytować powinien wprzód złożyć na vadium summię złotych polskich 6000 w gotowiznie, i ostrzega się, że żadne papiery przyjętemi niebędą.

Poznań dnia 19. Czerwca 1815.

podpisano:

J. P O N I N S K I.

Obwieszczenie.

TRYBUNAŁ CYWILNY

Departamentu Poznańskiego

uwidomiam Szanowną Publiczność, że Komornika Gawlikowskiego, Powiatu Miedzyrzeckiego, dla różnych zdrożności w urzędzie zawiesił i końcem ukarania do Sądu Policji Poprawczej Obwodu Poznańskiego oddał; Interessenci zatem mają się udać do Sądu Podsejdkowskiego w Miedzyrzeczu po odebranie tytułów autentycznych, temuż Komornikowi do ekzekucji poleconych, i dalsze swe wnioski podać.

Działo się w Poznaniu dnia 16. Marca 1815.

Nro. 77 A.

A. Gorzeński,
Prezes.
Hulewicz.

tnych domach, iako też oberzach, w zapomnienie p szły, przeto widzi się być Zwierzchność mieyscowa Policyna powodowaną takowe przypomnieć, z ostrzeżeniem, iż Intendenci Policji odebrali zlecenie, iak naysciślejszy przekraczających śledzić, i do ukatania donosić; szcęgelniej zaś uwidomiała się Ichm. oberzyści, iż za drugim wykroczeniem, karę podwoioną mieć będą, a za trzecim prawo do oberzy utracą; meldowanie zaś zawierać ma w sobie imię, nazwisko, stan, gdzie zamieszkuje, zkąd przyjechał i gdzie stoi podróżny, tudzież Nr. domu i nazwisko ulicy.

Poznań dnia 16. Czerwca 1815.

Prezydent Muncypalny
miasta Poznań.

O B W I E S C Z E N I E.

Gdy od nieiakięgo czasu przepisy Policynie, iż każdy przyjeżdżający, w dwie godziny po przyjeździe i w tym samym czasie po odjeździe powinien być pod karą Żł. 12 meldowany, tak w prywa-

Doniesienie. Izidor Jeżykiewicz, sadowy, najászny ogród JP. Filipa Gintra, ogrodowego, pod Nrem 77 za Świętym Marcinem położony, w którym wyborne tereśnie już dojrzałe znajdują się, uprasza Szanowną Publiczność, nayuniżnieney o łaskawe nawiedzenie tegoż, zaręczając spuszczenie tereśni za nie drogą cenę,

Doniesienie. Podpisany Fabrykant bielizny stołowej ma honor donieść Wysokiej Szlachcie i Szanownej Publiczności, iż tu się ulokował, fabrycznie stołową bieliznę i przyjmując za Kontraktem przędnę do wyrobienia. Przynręka wszystkim, którzy go zaufaniem swém zaszczyćcie zechcą, rzetelność i umiarkowane ceny i prosi o łaskawo uwzględnić. Mieszka na Poznańskiej ulicy pod Nrem 53.

Kurnik dnia 18. Czerwca 1815.

Karol Junrich.

Uwiedomienie. Otrzymałem piękny skład towarów galanteryinych i stroików Damskich, iako to: kwewy, kapelusze, kołnierzyki, chustki, najpiękniejszego szycia, kieski, woreczki, pióra, bukiety i t. d. i polecam się z niemi zapewnając nayskorszą i nayrzetelnieyszą postugę.

K. Heitman,

w rynku pod Nrem, 85.

Uwiedomienie. Życzący sobie sprzedaż, zastawę, lub wypuszczenie na 6 lat iakley wsi, w odległości naydaley 2 do 3 mil od Poznania, (na którą znaczna summa w gotowiznie natychmiast zaliczoną bydź może), raczą się zgłosić w Poznaniu w kancelaryi Ur. Malinowskiego, Notaryusza, w ulicy Szerokiej Nro. 109.

Uwiedomienie. Gdy dyspozycya nad kamienicą Bingertów przy Komedyalni pod Nrem 208. położoną, na czas mnie tylko służy, ostrzegam przeto każdego, eżby się z nikim nie wdawał w układy o naie lub wypłaty za komorne, gdyż tego nie uznaję. Poznań dnia 20. Czerwca 1815.

Weifsleder.

Znaleziony zegarek. Roku przeszłego około Wielkanocy znaleziony został zegarek, Pektoralik, nad Szrzemem, na drodze ku Mosinie. Legitymujący się Właściciel, może go odebrać u X. Proboszcza w Szrzemie.

Do naięcia. W kamienicy pod Nrem 219. na Nowém mieście niedaleko od Komedyalni, są od S. Jan a r. b. rozmaite mieszkania ze stajnią, wozownią i ogrodem, na rok ieden do wynięcia. Slosarz Dydakowski, mieszkający na Butelskiej ulicy pod Nrem 148., udzieli potrzebney w tej mierze wiadomości.

Poznań dnia 12. Czerwca 1815.

Do przedania. W Poznaniu na Garbarach w kamienicy Nro. 427 sytuowanej, Szlachetnego

Jana Millera, krawca, na rzecz małżonki iego Zuzanny z Weifsw Millerowey, celem zaspokojenia alimen ow iey należnych, sądownie zatradowane efekta, to jest: zegarek kieszonkowy z niebieską amalią, waza cynowa z pokrywą 1., pułmiski cynowe 2., lichtarzy cynowych 4., komoda wiśniowego koloru 1., zwierciadło mierney wielkości 1.; dnia 22. Czerwca r. b. 1815. zrana o godzinie 9tey przez publiczną licytacją sprzedawane będą, za gotowe pieniądze w grubey monecie więcey dającymu przybicie nastąpi.

Poznań dnia 16. Czerwca 1815.

Rynarzewski, K. T. D. P.

Do przedania. Niżey podpisany Komornik Sądowy uwiedomia ninieyszym Szanowną Publiczność, iż w Poznaniu dnia 23. m. i r. b. zrana o godzinie 9tey sprzedawac będzie meble, suknie, bieliznę i różne książki.

Poznań dnia 17. Czerwca 1815.

Bielawski, K. D. P.

Do przedania. Podsedek Powiatu Szrodzkiego Commissoriami Prześw. Trybunatu Cywilnego Departamentu Poznańskiego upoważniony, nieruchomości składająca się z kwarty roli i ogrodu, w Szrodzie położonych, do niegdy Jozefowiczów małżonków należąca, drogą publiczney licytacyi sprzedawac będzie; do której sprzedaży termina 29. 30 Czerwca i ostatni 1. Lipca r. b. wyznacza. Ochoę więc mających kupna na powyżey wyrażone termina wzywa.

w Szrodzie dnia 6. Czerwca 1815.

Bąkowski, Podsedek.

P. W. Morkowski, Pisarz.

Do przedania. Dwie wioski w Powiecie Wągrowieckim, o milę od Noteci odległe, do 450 wiertelni na zimę wysiewu, lasy, izejora i pastwiska dostateczne mające, są razem lub pojedynczo za opłaceniem trzech części pretium w gotowiznie, a czwartej na gruncie pozostać się mogącey, na nadchodzący S. Jan z wolney ręki do przedania. Dalszą wiadomość ma zlecenie udzielić podpisany Patron Trybunatu w Poznaniu.

Sarnowski.

Przedaż wsi lub wypuszczenie takowey w dziewięć letnią dzierżawę.

Wieś z przyjemnym pomieszkaniem o iednę milę od miasta Leszna, a pół mili od Osieczny położona, jest do przedania z wolney ręki lub do zadzierżawienia na lat dziewięć. O szczegółach dowiedzieć się można od Właściciela w dniu 20. Czerwca r. b. w pomieszkaniu kupca JPana W. S. Kalkowskiego w Poznaniu.

W E Z W A N I E.

Na żądanie *Xawerego Jonemana*, Patrona przy Trybunale Cywilnym Poznańskim, w Poznaniu pod liczbą 245 mieszkańca, jako Kuratora masy likwidacyjney niegdy *Kazmierza Moraczewskiego*. Ja *Marcin Siemiński*, Woźny Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego, immatrykulowany przez *J.W. Ministra Sprawiedliwości* dnia 10. Sycznia 1815., w Poznaniu mieszkający na ulicy *Żydowskiej* pod Nrem 327, zapozwałem wszystkich Wierzycieli masy likwidacyjney niegdy *Kazmierza Moraczewskiego*, w szczególności *Adama Zbawskiego*, *Konstancję Mielżyńską*, *Fiscum camerae*, *Maryannę Majewską*, *Ludowikę Kierską*, *Jozefa Wyrzykiewicza*, *Ignacego Rychłowskiego*, *Benedykta Zakrzewskiego*, *Felicyana*, *Macieja*, *Rafała* i *Walentego*, braci *Moraczewskich*, *Sukcessorów Tomasa Moraczewskiego*, *Kasę salaryijną* bywszey *Regencyi Poznańskiej*, *Mniwskiego*, *Jana Jurkiewicza*, *Łukasza Krzyżanowskiego Sukcessorów*, *Proboszcza Marcina Kochańskiego*, *Anastazego Szatkowskiego*, *Antoninę* z *Rychłowskich Moraczewską*, *kupca Kweyzerta*, *Walentego Zakrzewskiego*, *Mateusza* i *Franciszka Bytkowskiego*, *kościół Soboty*, *Sukcessorów Jana Moraczewskiego*, *Hiacyntego Zakrzewskiego*, *Jozefa Nieświastowskiego*, *Starozak*, *Wolfa Falka*, *Kongregacyą Xięży Elipinów w Gostyniu*, *Macieja* i *Franciszka Benkowskiego*, *Jozefa Suchowskiego*, *Woyciecha Suchowskiego*, jako *Eksekutora Proboszcza Łyczskiego testamentu*, *Jozefa Wyrzyckiego*; aby się stawili na audyencyi Trybunału Cywilnego Poznańskiego Wydziału IIIgo w ciągu czterech tygodni, zrana o godzinie gtey, i później kiedy sprawa z rejestru przywołaną zostanie i udowodniłi swe pretensye. — Przed terminem ostatecznym do wprowadzenia sprawy wyznaczonym oczekiwać Curator Masy dokładnego podania za likwidować się mianey pretensyi, opowiadania czynów na których polega, wyrażenia iakosci pretensyi i miejsca wyroku pierwszeństwa, do którego mniemają mieć prawo, złożenia dowodów, przez które mogą uprawdzić swe twierdzenia. Przy wprowadzeniu sprawy Curator Masy wnosić będzie, aby niestawiający wierzyciele, lub którzy powyższemu wezwaniu zadosyć nieuczynili za utracających wszelkie prawo pierwszeństwa uznani, a z swemi pretensyami odesłani zostali jedynie do tego, cokolwiekby po zaspokojeniu zgłaszających się wierzycieli jeszcze zostało z masy. —

Przypozwałem do tego terminu *Sukcessorów* *beneficyalnych Kazmierza Moraczewskiego* iako to: *Tekle*, *Jozefe*, *Nepomucene Moraczewską*, *Jakuba*, *Jozefa*, *Ignacego*, *Stanisława*, *Franciszka*, *Alexandra*, *Jana*, *Walentego* *Braci* *rodzonych Moraczewskich*, *Katarzynie*, *Tekle*, *Moraczewską* dla oświadczenia się na pretensye za likwidow. é się miane.

Dla większey wiary wręczyłem Kopią Zapozwu Prokuratorowi przy Trybunale Cywilnym Poznańskim, drugą kopią przybitą na drzwiach Izby audyencyonalney Trybunału Cywilnego Poznańskiego, trzecią do gazet Poznańskich podałem. Dnia 20. Czerwca r. b. — Co z Urzędem zaświadczam.

w Poznaniu dnia 20. Czerwca roku 1815.

Marcin Siemiński, W. T. C. D. P.

Wezwanie. W skutek polecenia niżej wymienionego w sprawie *sukcessyino-likwidacyjney*, nad majątkiem niegdy *Urodz. Karola Bienkowskiego*, delegowanego. Ja *Ignacy Orliński* Woźny przy Trybunale Handlowym tutajszym tu mieszkujący, zapozwam wszystkich wierzycieli masy rzeczzonego niegdy *Karola Bienkowskiego*, ażeby przed *Urodz. L. Dobielińskim* Departamentu Poznańskiego Notaryuszem, w moc art. X. Dekretu Królewskiego z dnia 15. Lipca 1809. roku przez Wydział III. Pr. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego, w sprawie tej wyznaczonym delegowanym, w Kancellaryi jego w Poznaniu przy *Garbarach* pod Nrem 425. dnia 17. Lipca r. b. z rana o godzinie 8mej stanęli, a to w celu oświadczenia się ewentual. czynienia monitów względem rachunków Administracyjnych z masy czynney wierzycielom przedłożyć się mających, także do uczynienia deklaracyi, w jaki sposób dobra *Morasko* i *Glinno* do masy należące mają być administrowane. — Niemniej do oświadczenia się względem inwentarza pozostałości niegdy *Karola Bienkowskiego*, i względnie aktywum z pozostałości *Wgo Władysława Bienkowskiego*, *diedzica dóbr Smaszewa* wynikającego, i nakoniec do czynienia innych potrzebnych w tej mierze deklaracyi. W przypadku niestawienia się którego z wierzycieli na wyznaczonym terminie, przyjęte będzie, że przystępuje do głosu tych wierzycieli stawiających, którzy większością ogólnie wziętych długów, przewyższają innych.

Poznań dnia 13. Czerwca 1815. roku.

(Podp.)

Ignacy Orliński.

W. T. H. D. P.

Do zadzierżawienia.

Za rozkazem Prześw. Trybunatu wiadomiam Publiczność, iż dobra do masy konkursowej niegdy s. p. *JO. Xięcia Antoniego Ord. Sułkowskiego* należące, z przyczyny, że Possessorowie dzierżawy na dniu 1. Czerwca r. b. niezłożyli na ich ryzyko i niebezpieczeństwo na rok jeden aż do S. Jana 1816. przez publiczną licytacją w dzierżawę wypuszczone będą. Wyznaczają się terminy licytacyjne przed *W. Rogozińskim, Sędzią w Poznaniu* na Trybunale, jako to:

- 1) do wypuszczenia dóbr *Tworzyanie i Tworzyanek* na dzień 28. Czerwca r. b. zrana o godzinie 10tej;
- 2) dito dito dóbr *Sobiałkowa i Rzyczkowa* w Powiecie Krobskim, na dzień 29. Czerwca r. b. zrana o godzinie 10tej;
- 3) dito dito dóbr *Niemarzyna i Małey Górki* na dzień 30. Czerwca r. b. zrana o godzinie 10tej;
- 4) dito dito dóbr *Roszkowa, Roszkowka i Rostempniewa*, na dzień 24. Czerwca r. b. popołudniu o godzinie 3ciej;
- 5) dito dito *Grunowa i Marienhoff*, na dzień 25. Czerwca r. b. popołudniu o godzinie 3ciej.

Warunki u mnie przeyrzane być mogą.

Poznań dnia 15. Czerwca 1815.

Kurator konkursu s. p. niegdy *JO. Xięcia Ant. Ord. Sułkowskiego,*

Adwokat Trybunatu,
Alex. Kaulfus.

Do zadzierżawienia. Gdy podług §. 3. edyktu N. Króla Jmć d. d. w *Wiedniu 15. Maia r. b.* administracye wszelkie na fundamentem wyroków jakichkolwiek zapadłe, ustają, skoro Wierzycielom pułoczny procent złożonym będzie; w celu więc zadosyć uczynienia takowego Wierzycielom moim, przedsięwzięłam dobra moje *Popowo*, z folwarkiem *Wymystów* i dwiema wsiami czynszowemi, *Płaskowem* i *Kakulinem*, tudzież *Łągiewniki* z folwarkiem *Wola*, z wolney ręki w trzyletnią za roczne pieniądze wypuścić dzierżawę; życzący sobie dzierżawienia tych dóbr, bądź wszystkich razem, bądź pojedynczo, dowiedzieć się może o kondycjach u *Wgo Zaborońskiego, Adwokata.*

Bronicowa.

Do zadzierżawienia. Wieś *Bykowo* w Powiecie Poznańskim położona z przyległościami, na rok jeden, to jest: od 24. Czerwca roku bieżącego, do 24. Czerwca 1816 roku, przed Asses-

sorem Trybunatu Cywilnego Poznańskiego, *W. Szubert*, drogą licytacyi publiczney na zamku Sądowym o godzinie 10tej zrana w dniu 26. Czerwca r. b. w *Poznaniu* odbyć się mający, w dzierżawę wypuszczona być ma; warunki licytacyi u niżej podpisanego przeyrzane być mogą.

w *Poznaniu* dnia 17. Czerwca 1815 roku.

Joneman, Patron przy *T. C. P.* iako Kurator masy likwidacyjney *Kazimierza Moraczewskiego.*

Do zadzierżawienia. Pod Gnieznem położone dobra, wieś *Popowo Tomkowe* i *Popowo Podlesne*, są od Świętego *Jana r. b.* zwolney ręki do zadzierżawienia. O warunkach dzierżawy, dowiedzieć się można u *Ur. Borzęckiego* na *Garbarach* sub *Nro. 421. mieszkającego.*

Poznań dnia 20. Czerwca 1815.

Do zadzierżawienia. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego, w *Poznaniu* na *Garbarach* pod *Nrem 426* zamieszkały, na żądanie *JW. Macieja Łakińskiego*, Opiekuna po niegdy *Onufrym Godzimierskim* pozostałego syna *Xawerego*, uwiadomia Szanowną Publiczność, iż tenże Opiekun na dniu 26. m. b. popołudniu o godzinie 4tej na zamku Sądowym w *Poznaniu* przed Delegowanym Assessor'em *W. Daszkiewiczem*, wypuszczać będzie przez licytacją w dzierżawę trzechletnią więcej dającymu dobra *Pupilla* swego dziedziczne, w Powiecie *Gnieźnińskim* sytuowane, składające się ze wsi *Modliszewa*, folwarków *Ulek* i *Koreczny*, z trzech młynów wodnych i jednego wiatraka. Warunki tej licytacyi mogą być u podpisanego od godziny 9tej ranney i 3ciej popołudniu przegledywane.

Piaskowski.

Do zadzierżawienia. Wieś *Zieleniec*, leżąca w Powiecie *Pyzdrowskim* Departamentu Poznańskim, puszcza się w trzyletnią dzierżawę od 18¹⁵/₁₅ drogą publiczney licytacyi; w tym celu zaczyna się termin dnia 22. b. m. i r. o godzinie 9tej zrana na sali ustępowey Trybunatu w *Poznaniu* przed Delegowanym *Wiel. Sędzią Raczyńskim*. Warunki dzierżawy przedstawione będą na żądanie każdego czasu w *Biórze Wielm. Topińskiego, Patrona*; o czem niniejszém zawiadamiam.

Poznań dnia 13. Junji 1815.

Marcin Siemieński,
Woźny Tryb. Cyw. Dep. Pozn.

Do zadzierżawienia. Dobra *Wiekowo* i *Podwielkowo*, w Powiżkim Pcie, Depcie Poznańskim sytuowane, do pozostałości niegdy Urodz. Franciszka Kosinśkiego należące, drogą licytacji publiczney w trzyletnią dzierżawną possessyą wypuszczone bydź mają. — Termin licytacji jest wyznaczony na dzień dwudziestego szóstego Czerwca r. b. 1815 od godziny lotey zrana, i odbyć się ma na izbie ustępowey Prześw. Trybunału Cywilnego miejsca tuteyszego, tu w Poznaniu na zamku Sądowym przed delegowanym Kommissarzem tegoż Sądu, Wnym Raczynśkim, Sędzią rzezonego Trybunału. — Warunki licytacji w Archiwum wspomnionego Sądu, oraz w Biorze Patrona *Weissleder*, Kuratora pozostałości niegdy Ur. Kosinśkiego, do przeczytania dostać można.

Poznań dnia 15. Czerwca 1815.

Orliński, W. T. H. D. P.

Do zadzierżawienia. W skutek warunków kontraktu dzierżawnego, między niektórymi Kredytorami hypotecznymi oóbr *Studzińca*, w Powiecie Obornickim Departamencie Poznańskim sytuowanych, Ur. *Melchiora Korytowśkiego* dziedzicznych z jednej, a Ur. *Mateckim*, w roku zesłłym zawartego, dobra te naprzeciw dzierżawcy tychże dóbr wyżey wspomnionemu Ur. *Mateckiemu* na lat dwa, to jest: od S. Jana r. b. 1815. do tegoż święta 1817. drogą publiczney licytacji w dzierżawę wypuszczone bydź mają. Termin do teyże licytacji jest naznaczonym przed Kommissarzem Sądu, Ur. *Daszkiewiczem*, Assessorem Aplikantem przy Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego, na dzień dwudziestego trzeciego Czerwca r. b. 1815. i odbyć się ma w Izbie ustępowey Prześw. Trybunału Cywilnego miejsca tuteyszego, tu w Poznaniu na zamku Sądowym, od godziny dziesiątey zrana. Warunki dzierżawne w Archiwum rzezonego Trybunału i w Biorze Patrona *Weissleder*, codzień do przeczytania dostać można.

Poznań dnia 9. Czerwca 1815.

Orliński,

Woźny T. H. D. P.

Do zadzierżawienia. Na żądanie *Tadeusza Grabskiego*, od którego Patron *Przepałkowski* stawia, dobra *Domasław wielki*, w Powiecie Wągrowickim leżące, przez publiczną licytacją w terminie dnia 26. Czerwca r. b. o godzinie 4tey popołudnia przed Delegowanym, W. Raczynśkim

Sędzią, na zamku Sądowym w Trybunale Poznańskim, w skutek wyroku Prześw. Trybunału D. P. z dnia 5. Czerwca r. b. zapadłego, w dzierżawę trzyletnią wypuszczone bydź mają. — Warunki dzierżawy przeyrzeć można u *Przepałkowskiego*, Patrona, na Garbarach Nro. 421. — Wzywa się więc wszystkich ochotę dzierżawić mających na powyższy termin.

Poznań dnia 12. Czerwca 1815.

M. Drzewiecki,

Woźny przy T. C. D. P.

Do zadzierżawienia. Dobra *Otus* z przyległościami w Powiecie i Departamencie Poznańskim leżące, puszczaia się z wyroczni Sądu w trzyletnią dzierżawę od S. Jana 1815 drogą publiczney licytacji; w tym celu zaczyna się termin dnia 24. Czerwca r. b. o godzinie 10. przed południem na sali ustępowey Prześwieznego Trybunału Cywilnego w Poznaniu przed delegowanym Sądu W. *Topolskim* Assessorem, na który publiczność zapraszam. Warunki dzierżawy przedstawi każdego czasu Patron *Ogrodowicz*, mieszkający w Poznaniu przy ulicy Szerokiej pod Nrem 116.

Poznań dnia 12. Czerwca roku 1815.

Maciey Maiewski,

Woźny przy Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego.

Do zadzierżawienia. Piękna maieństwo *Długie Małe* i *Długie Wielkie* z kilku folwarkami w Wschowskim Powiecie, Departamencie Poznańskim pod *Wschową* sytuowana, puszcza się w trzyletnią dzierżawę od S. Jana 1815 drogą publiczney licytacji z wyroku Sądowego. W tym celu zaczyna się termin dnia 23. Czerwca r. b. o godzinie 10. przed delegowanym Ur. *Daszkiewiczem* Assessorem, na sali ustępowey Prześwieznego Cywilnego Trybunału w Poznaniu, na który publiczność zapraszam. Warunki dzierżawy przedstawi każdego czasu Patron *Ogrodowicz* mieszkający w Poznaniu przy ulicy Szerokiej Nro. 116. Poznań dnia 12. Czerwca 1815.

Maciey Maiewski,

Woźny przy Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego.

W Y C I A G.

Fisarz Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż na domaganie się *W. Szymona Morzyckiego w Niszczewach Powiatu Radziejowskiego w Departamencie Bydgoskim zamieszkałego jako Cessionaryusza z Płońskowskich Morzyckiej, od którego Urodz. Damas Dzierożyński, Patron Trybunału Bydgoskiego w Bydgoszczy zamieszkały na Toruńskim przedmieściu Nro. 97. stawac i kroki prawne czynić będzie; sprzedana będzie przez publiczną licytacją wieś *Nielub* z przyległościami w gminie tegoż nazwiska w Powiecie Toruńskim w Departamencie Bydgoskim położona *W. Kwirina Zielńskiego*; wieś taż rzeczona zawiera.*

1.) Dwór murowany przystawiony po lewej stronie pruski mur, dachowką cały pokryty, dwa kominy murowane, pod tymże znajdują się sklepy, tenże dwór jest w średnim stanie.

2.) W podworzu dom, folwark zwany w szachulcu stawiany, z dwoma murowanemi kominami, dachowką pokryty.

3.) Przy tymże folwarku, chlew w szachulcu stawiany, ęgami pokryty, w złym stanie.

4.) Za dworem, chlew w pruski mur, mały, stary zupełnie, ęgami pokryty.

5.) Browar wraz z słodownią w pruski mur stawiany, dach deskami obity, komin murowany, w browarze znajduje się kocioł koprowy w murowany średni i starki do rebienia piwa, to wszystko w średnim stanie; za tym browarem znajduje się studnia i sádzawka.

6.) Gorzalnia na przeciwko dworu w szachulcu stawiona, dach deskami obity i komin murowany, w której to gorzalni znajdują się dwa garce koprowe węzowe z pokrywami i trubnikami, tudzież starki drewniane, pod jednym dachem w tymże budynku znajdują się chlewy.

7.) Ogród włoski duży w średnim stanie, inspekta w tymże ogrodzie z oknami nowemi i starymi znajdują się w tymże ogrodzie. Znajduie się budynekzek dla ogrodowego, murowany, słomą pokryty i komin murowany; tenże ogród jest częścią szachetami w słupy murowane, częścią deskami bparkaniony.

8.) W podworzu stajnia cugowa tak iako i fornańska się znajduje, w pośrodku zaś wozarka, a na gurze szpiklerz do zboża, tenże budynek jest w szachulcu stawiany, słomą pokryty, w średnim stanie.

9.) Obora dla bydła, w słupy na cwełach w bale stawiana, słomą pokryta, w średnim stanie.

10.) Stodoła przy owczarni w podłuż stojąca, w wiązarek stawiona, klepiskiem, deskami obita i słomą pokryta, w dobrym stanie.

11.) Stodoła poprzeczna o dwóch klepiskach, w wiązarek stawiana, deskami obita i słomą pokryta, w dobrym stanie.

12.) Stodoła o jednym klepisku i jednym sąsięku przy tymże wraz i owczarnia, tenże budynek cały jest w szachulcu stawiany, słomą pokryty, w średnim stanie.

13.) Przy teyże stodołe szopa dla bydła, w szachulcu stawiana, słomą pokryta, w średnim stanie.

14.) Budynków wiejskich znajduje się ośm, częścią w szachulcu, częścią w krzyżaki i łepianki stawianych, z kominami murowanemi i słomą pokrytych, w średnim stanie. Gościniec jeden z austeryą, również w szachulcu stawiany, komin murowany, słomą pokryty, do tychże budynków znajduje się stodołków sześć, w średnim stanie.

15.) Kuźnia z potrzebnemi porządkami kowalskiemi i mieszkaniem dla kowala, dach deskami obity i komin murowany.

16.) Wiatrak z porządkami, w średnim stanie. Taż wieś *Nielub* zwana, zawiera w sobie włok miary Chełmińskiej dwanaście, grunt jest średni, pszenny i żytny, dosyć urodzajny za dobrą uprawą roli; ma także jeziora, obficie w dobre pastwiska, tak jest dosratkiem, ma lasu włok czterdzięci miary Chełmińskiej, mniej lub więcej w tymże ograniczeniu *Nielubskim Mirakowo* lasu włok dwie, również i *Sławkowo* ma włok cztery lasu miary Chełmińskiej, graniczy od wschodu z miastem *Wąbrzyznem* od południa z *Czystochlebem*, od zachodu z *Ryńskim*, w którym *W. Wilkryzki* mieszka, od północy z *Trzyanem*, w którym mieszka *Urodz. Wieźbichi*. Oplaca się z tey wsi podarku rocznie podług zaświadczenia urzędowego przez *Urodz. Sędrzeiowskię, Kassyera* Powiatu Toruńskiego pod dniem dziesiątego Kwietnia roku tysiąc ośm set piętnastego wydanego.

I. Ofiary w mieyscu kontrybucyi złotych pol. - - - 341 19 gr. den. 2.

II. Podymnego zwyczajnego 120

Ogół summy zł. pol. 461 19 gr. den. 2.

Wieś rzeczona *Nielub* przyaresztowana została dnia dwunastego Kwietnia tysiąc ośm set piętnastego, jedna kopia aresztu dnia dwunastego Kwietnia roku bieżącego wręczona została *W. Kwiry-*

nowi Zielińskiemu, jako dłużnikowi dziedzicowi wsi Nielubia; druga *Gaspraży Tymińskiemu*, sőtysowi wsi Nielubia, dnia dwunastego Kwietnia W. Zolańdkowskiemu, pisarzowi Powiatu Toruńskiego teyże dary; akt przyaresztowania w dniu 18. Kwietnia w księgę aresztowną hypoteczną Departamentu Bydgoskiego, z dnia zaś 26. Kwietnia r. b. w Biorze Pisarza Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego zapisany. Sprzedaż wsi rzeczony odbywać się będzie w Trybunale Cywilnym Departamentu Bydgoskiego w Bydgoszczy, w miejscu zwykłych posiedzeń na ulicy Długiej No. 156.

Pierwsza publikacja nastąpi w dniu szóstym Czerwca tysiąc osm set piętnastego.
(L.S.) Rakowski.

W terminie dnia szóstego Czerwca, jako terminie przysądzenia, dobra tu wytknięte z przyległościami Patronowi popierającemu za sumę trzydzięści tysięcy zł. tymczasowie ofiarowaną przysądzone, zaś termin do przygotowującego przysądzenia na dzień dwadziesty dziewiąty Czerwca tysiąc osm set piętnastego roku, o godzinie 10tej z rana w tym samym miejscu wyznaczony został.

W Y C I A G.

Pisarz Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego.

Podaje ninieyszom do wiadomości, iż na domaganie się Szl. *Zofie Karoliny*, z domu *Gostynowej* i iey męża Szl. *Liebrechta Treu*, powroznika, małżonków w mieście Departamentowym Bydgoszczy, zamieszkałych, od których Ur. *Szepke* Patron Trybunałski, w Bydgoszczy na Poznańskim przedmieściu pod Nr. 37. mieszkający, stawać i prawne kroki czynić będzie, dom Szl. *Eleonory, Elżbiety z Knorów*, owdowiałey *Xiędzowey Gebhardi*, tudzież sukcesorów teyże małżonki, s. p. *Xiędza Gebhardi*, zamieszkałych, dziedziczny w mieście Departamentowym Bydgoszczy, na ulicy *Kościelney* tak zwaney, *Zabiey* położony, w possessyi dzierżawney Szl. *Treu* powroznika małżonków będący, z wszelkimi przyległościami, przedanym bydź ma, dóm ten długości, 42. stóp miary Realę, szerokości 40 stóp tey samęj miary, dóm ten wybudowany jest o dwóch piętrach massiv na dolnym piętrze znajdują się trzy pokoje, jeden alkierz, spiżarnia i kuchnia, na drugim piętrze znajdują się także trzy pokoje, jeden alkierz spiżarnia i kuchnia, pod tym domem trzy sklepy

się znajduią, do domu tego, należy ieszcze budynek poprzeczny, na ulicy wystawiony, w wiązarek wybudowany, zawiera w sobie 26. stóp długości, 12. stóp szerokości podobnież realę, miary, zawiera w sobie iednę izbę i drwalnią dachówką pokrytą, do tego należy podwórze zawierające w sobie 202. kwadratowych prętów, zabudowania te wszystkie znajduią się w średnim położeniu budowli, można rachować 2/3 części która żadney reparaacyi niepotrzebuie, do domu tego należy także 1/2 dwie, nad *Notecią* pod Nr. 265 i 266, granieją, z iedney z łaką *JP. Behma* Chirurga z drugiey strony zaś z łaką *JP. Gotszalka*, z łak tych jest dochodu rocznego 6. do 7. Talarów.

Dóm wspomniony jest do Katastrum ogniowego podany na 1500 Tal. Z domu tego i łak opfaca się podatków

1. do Katastrum ogniowego tal. 6. gr. 22. sz. 12.
2. Czynszu gruntowego Podatku i kanonu ogółem tal. 2. gr. 2. sz. 11.
3. Podymnego - - - - - tal. 3. gr. 12.

Dóm wspomniony graniczy po prawey ręce wchodząc do tego, z domem *JP. Behm* Chirurgh z drugiey strony z domem *Cukiernika Gotszalka*, położony jest w gminie tuteyszey, miasta Departamentowego Bydgoszczy, w Powiecie i Departamencie Bydgoskim, akt zaaresztowania nastąpił dnia 6. Kwietnia 1815 r. został Ur. *Rutkowskiemu* zastępcy Burmistrza dnia 10. Kwietnia, W. *Kozieleckiemu* Pisarzowi Sądu Pokoju dnia tego, w kopii wręczonym, a dnia 12. Kwietnia 1815 r. przez Konserwatora hipoteki, zarejestrowany, w Biorze Pisarza Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego, w Bydgoszczy, dnia 18. Kwietnia 1815 zapisany.

Przedaż ninieysza publicznie odbywać się będzie w Trybunale cywilnym Departamentu Bydgoskiego, w Bydgoszczy na ulicy Długiej pod Nro. 150. posiedzenie swe odbywającego, pierwsza publikacya tego domu nastąpi dnia dziewiątego miesiąca Maia 1815 r. o godzinie dziewiątey zrana.

(L.S.) Rakowski.

Wterminie dnia drugiego Czerwca r. b., jako przygotowującym przysądzeniu Patronowi popierającemu za Summę 18,000. Złot. pol. dóm tu wytknięty tymczasowie przysądzony, zaś termin do ostatecznego przysądzenia na dzień osiemnasty Lipca 1815. r. zrana o godzinie 9tej w tym samym miejscu wyznaczony został.

W Y C I A G.
Pisarz Trybunału Cywilnego Departamentu
Bydgoskiego.

Podaje niniejszym do wiadomości, iż na domaganie się Szl. Maryanny z Cybulekich i Marcina małżonków Tarneckich, tudzież Jana, Rafała, Cybulekich z Piotrkowa, Kazimierza i Anny z Cybulekich małżonków Turzyńskich z Bacharcia, których prawne zamieszkanie, co do niniejszego, obrane jest u Urodz. Szepke, Patrona Trybunałskiego w Bydgoszczy na przedmieściu Poznańskim pod Nr. 37, mieszczącego, od nich i czyniącego kroki prawne.

Dom JP. König pod Nrem 64. w mieście Gniewkowie przy targowisku położony, składający się z iednego pietra, w pruski mur wystawiony, dachowką cały pokryty, wewnątrz w czterech izbach i sklepem mурowanym pod iedną połową zamieszkania znajdujący się. Dom ten potrzebujący przyciesiów, w dachu poprawienia, jest zajęty magazynem, i tylko Szl. König w iednej izdebce mały zamieszkuje. Przy domu tym, w tyle ogrodek, dwa pręty szerokości, sześć długości, z kilku drzewkami rodzajnemi. Ogrodzony sztachetami i deskami, kończący się do budynku gorzalni nazwany, która gorzalnia także w mur pruski, dachowką pokryta, wewnątrz o iedney izdebce i komorze, w niej komin żarwany w części upadły, statków potrzebnych w tej gorzalni żadnych nie ma, oprócz pompy z pałąkiem żelaznym, w rogu tej gorzalni w poprzeg stoi budynek podobnym budowaniem jak pierwszy, dachowką pokryty, używany był do świń, ptastwa, i w rogu tegoż siecziarnia, od rogu tego budynku, mielcuła w mur pruski, dachowką pokryty, wewnątrz suszarnią i tylko iednym kotłem w kilku miejscach żatany, ośm beczek Berlińskich zawierającym, tudzież dwie kadzice, po dwie obreże żelazne na sobie mające, nadto żadnych w tym statków nie znajduje się innych — w ciągu dalszym rzeczonęgo mielcuła budynek w mur pruski, dachowką pokryty, używany był do bydła, koni i w końcu do wozu. Za tym budynkiem ogród warzywny do ćwierć morgi wynoszący, ogrodzony płotami i sztachetami. Budynki

wyżey wspomniane, potrzebiują poprawy i reparacyi przez rzemieślników, które na teraz od Rządu zajęte są od kilku lat ciągle magazynem różnego gatunku i rodzaju żywności.

Dom dziedziczny zamieszkania Szl. König styka się od wschodu obok z domem własnym Szl. Michała Duskowskiego, obywatela miasta Gniewkowa i na zachód z domem własnym Szl. Antoniego Kosmńskiego. Dom ten z wszystkim zabudowaniem wyżey opisanym przyzwolicie ogrodzony, położony jest w gminie i okręgu miasta Gniewkowa w Powiecie Inowrocławskim Departamencie Bydgoskim, opłaca się z niego na rok podatku podług ksiąg i wykazu, oprócz zaległości 111 zł. 27 gr.

Akt zaarrestowania nastąpił dnia 24. Kwietnia 1815 r. został Urodz. Raczkowskiemu, Burmistrzowi miasta Gniewkowa, dnia 25. Kwietnia Ur. Kochanowskiemu, pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu Inowrocławskiemu, dnia tego w kopii wręczonym, a dnia drugiego Maja 1815 roku przez Konserwatora hipoteki zarejestrowany, w Biorze pisarza Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego w Bydgoszczy dnia dziewiętego Maja 1815 r. zapisany.

Przedaż niniejsza publicznie odbywać się będzie w Trybunale Cywilnym Departamentu Bydgoskiego w Bydgoszczy na ulicy Długiej w domu pod Nrem 150. posiadzenia swe odbywającego.

Pierwsza publikacya tego domu nastąpi dnia 26. Maja 1815. roku o godzinie dziewiętej z rana.

(L. 7.) (Podp.) Rakowski.
Grünauer.

Rzetelność podpisu Typografa świadczy,
Rutkowski.

Zastępca Burmistrza miasta Dep. Bydgoszczy.

W terminie dnia 26. Maja r. b., jako pierwszym przysądzeniu, dom tu wytknięty z przyległościami Patronowi popierającemu za sumę 4500 zł. ofiarowana, tymczasowje przysądzony, zaś termin do przygotowującego przysądzenia na dzień dziewiętnasty Czerwca 1815 r. z rana o godzinie giej w tym samym miejscu wyznaczonym został.